

Sine qua non. O nauce w muzeum

Informacje o autorce: historyk sztuki, asystent w Muzeum Krakowa, Dział Historii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego, Celestat, oddział Muzeum Krakowa, <https://orcid.org/0000-0002-0214-0264>

Information about the author: MA, art historian, Assistant Curator at the Museum of Kraków, Department of the History and Art of Kraków in the Middle Ages at Celestat, a branch of the Museum of Kraków, <https://orcid.org/0000-0002-0214-0264>

Abstrakt: Artykuł jest próbą prześledzenia roli działalności naukowej w muzeach oraz wskazania konkretnych przykładów aktywności o charakterze naukowym, podkreślając różnorodność ich form. Większość zawartych w tekście uwag odnosi się do placówek o profilu historycznym, historyczno-artystycznym, etnograficznym, w mniejszym stopniu natomiast do instytucji o profilach archeologicznym, uczelnianym czy innych. Niezależnie jednak od różnic między muzeami w większości z nich niemal każda aktywność merytoryczna oparta jest na wiedzy, metodologii i doświadczeniu pracowników. Nauka jest niezbędnym składnikiem poprawnego funkcjonowania muzeum, a bez badań niemożliwe stałoby się wykonywanie kluczowych dla placówki zadań. W artykule rozwinięto zagadnienia dotyczące definicji muzeum w kontekście nauki, aspektów zawartych w kodeksie etyki ICOM dla muzeów, aktach prawnych, statutach i regulaminach, kwestii związanych z działaniami naukowymi w instytucjach muzealnych, publikacjach, konferencjach i sympozjach. Poruszono także temat historii i rozwoju badań naukowych w muzeach, współpracy muzealno-akademickiej oraz postawiono pytanie o zasadność utożsamiania muzeum z instytucją *stricto* naukową. Podjęto kwestie związane z naukowym charakterem pozyskiwania zbiorów, a także ich merytorycznego i rzetelnego opracowania. Zwrócono uwagę na medium wystawy jako narzędzia do uprawiania nauki, wciąż nie do końca docenionego. Badania nad tożsamością własną muzeum są kolejnym przykładem studiów, których prowadzenie może znacząco przyczynić się do zwiększenia samoświadomości zarówno samej placówki, jak i jej pracowników. Ważną rolę prowadzenia szeroko zakrojonych badań nad wieloma aspektami związanymi z muzeum potwierdza

skuteczność muzeoterapii, coraz popularniejszej formy terapii wspomagającej konwencjonalne działania medyczne.

Sine qua non. About Science at the Museum

Abstract: The paper attempts to track the role of scientific and academic activity conducted at museums and to identify specific examples of such activity, emphasizing the diversity of its forms. Most of the observations included in the text refer to institutions representing the historical, historical-artistic, and ethnographical museum profiles, while some remarks will also apply to archaeological museums, university museums, and other kinds of museum institutions. Regardless of the differences between various kinds of museums, the vast majority of them rely on the knowledge, methodology and experience of their staff members while undertaking almost any kind of substantive activity. Science is a *sine qua non* component conditioning the smooth functioning of a museum, and the fulfilment of its key tasks would be impossible without prior research. The paper elaborates on the issues concerning the definition of a museum in the context of science, the aspects included in the ICOM Code of Ethics for Museums, legal instruments, statutes and regulations, issues associated with academic and scientific activities carried out in museum institutions, publications, conferences and symposia. The author also writes about the history and development of academic research at museums, discusses the cooperation between museums and the academia, and poses the question about the legitimacy of equating the museum with a strictly academic institution. Issues associated with the scientific character of collections acquisition, as well as their solid and substantive processing are also being covered here. Exhibition is presented as a medium and a (still quite underestimated) tool used for practising science. Research on the identity of museums as such is yet another example of studies which could be pursued to significantly help museum institutions and their staff build their self-awareness. The effectiveness of museotherapy – an increasingly popular form of auxiliary therapy used to enhance conventional medical procedures –



Tłum zwiedzających przed obrazem Leonarda da Vinci *Mona Lisa* w Luwrze, fot. Gagan Kaur, Pexels

only confirms the importance of conducting wide-ranging research on the multiple aspects associated with museums.

Słowa kluczowe: nauka, muzeum, kodeks etyki ICOM dla muzeów, badania naukowe, współpraca muzealno-akademicka, instytucja naukowa, pozyskiwanie zbiorów, opracowanie zbiorów, muzeoterapia, wystawa

Keywords: science, museum, ICOM Code of Ethics for Museums, academic research, museum-academic cooperation, academic institution, acquisition of collections, processing collections, museotherapy, exhibition

Wprowadzenie

„rozległy las wiedzy, w którym każdy znaleźć może to, co poeci, teologowie, prawodawcy, filozofowie i historycy (...) kiedykolwiek napisali, a także wszelkie z natury bądź twórczości pochodzące rzeczy, które by ktoś chciał poznać lub złożyć”¹.

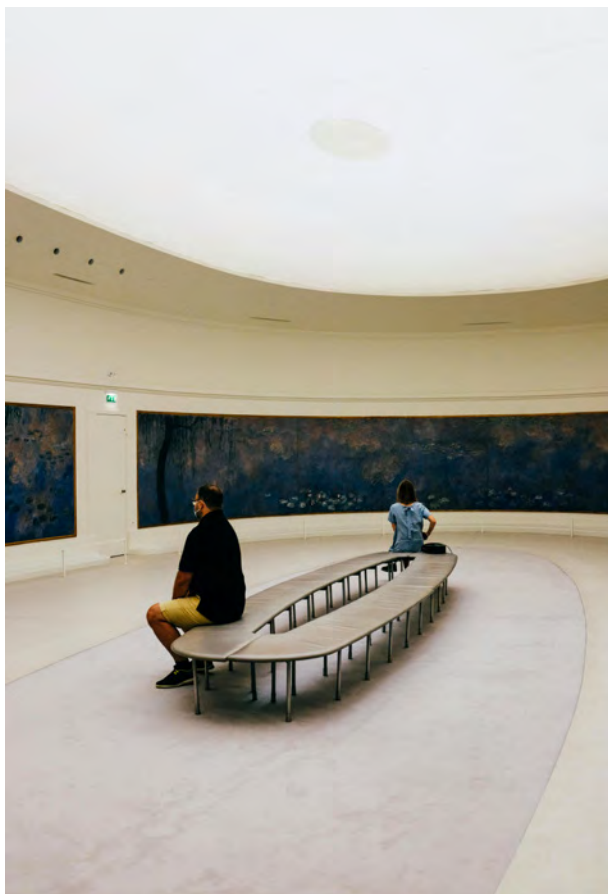
Oreste Mattiolo

Muzea borykają się obecnie z wieloma problemami². Jako instytucje kultury zajmujące się zaspokajaniem potrzeb człowieka uznawanych dawniej powszechnie za te wyższego poziomu³ narażone są na czujne spojrzenia i oceny nie tylko specjalistów, ale i osób niezwiązanych zawodowo z muzealnictwem, historią, historią sztuki, archeologią i innymi dziedzinami pokrewnymi. Często właśnie opinie tych ostatnich mogą zaważyć na ogólnym postrzeganiu danej instytucji i jej popularności wśród zwiedzających.

¹ Mattiolo Oreste: *Le lettere di Ulisse Aldrovandi a Francesco I e Ferdinando I Granduchi di Toscana e a Francesco Maria II Duca di Urbino tratte dall'Archivio di Stato di Firenze e illustrate da Oreste Mattiolo*. Torino 1904, p. 381 (przeł. Dorota Folga-Januszewska; por. Folga-Januszewska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum i problemy współczesne – wprowadzenie do dyskusji nad nową definicją muzeum ICOM*. „Muzealnictwo” 2020, nr 61, s. 27). Więcej o metaforycznej definicji muzeum nauki jako pandeuchionu zob. Findlen Paula: *Possessing Nature: Museums, Collecting, and Scientific Culture in Early Modern Italy*. Berkeley–Los Angeles–London 1994, p. 64.

² Zob. Folga-Januszewska Dorota: *Nowe zagrożenia dla muzeów. Między zmianami klimatu a sztuczną inteligencją*. „Ochrona Ludności i Dziedzictwa Kulturowego” 2023, nr 2, s. 97–119. Autorka zwraca uwagę na najbardziej aktualne zagrożenia, z którymi mierzą się współczesne muzea. Zalicza do nich przede wszystkim zmiany klimatu i wpływ sztucznej inteligencji na praktykę muzealną. Jak zaznacza, tekst dotyczy zagrożeń, ale nie zawiera opisu ani analizy ryzyka, istotnych z punktu widzenia zarządzania muzeum, są one nadal na etapie rozpoznania (*ibidem*, s. 97). Oprócz publikacji poruszających wyżej wspomniane tematy także same muzea zajmują się problematycznymi kwestiami. Przykładem takiego działania jest wystawa stała *Changing World* w National Museum of the United States Army w Fort Belvoir. Zagadnienie to było także głównym motywem zaproszenia przedstawicieli International Council of Museum (ICOM) na spotkanie grupy państw G20 2 sierpnia 2021 r. w Rzymie.

³ Stosowane dawniej twierdzenie o wyższym poziomie niektórych potrzeb nigdy nie było obligatoryjne. Zdarza się, i to nierzadko, że człowiek, który nie ma możliwości zaspokojenia podstawowych wymagań



Kontemplacja dzieła sztuki jako przeżycie intymne i wyjątkowe, fot. Adrien Olichon, Pexels

Większość osób odwiedzających muzea robi to sporadycznie i bez większego przygotowania intelektualnego. Grupa ta szuka w muzealnej instytucji najczęściej krótkotrwałego kontaktu z kulturą, sztuką, niekiedy powiązanego z odrobiną rozrywki. Dane muzeum jawi się jako obowiązkowy punkt na trasie wycieczki, a długość czasu w nim spędzonego i refleksje, które mogłyby się pojawić przy okazji oglądania ekspozycji, są dla tych zwiedzających drugorzędne. Oprócz wspomnianego typu odbiorców są także inni, dla których wyjście do muzeum i pobyt w nim to wyjątkowe wydarzenie⁴, połączone z poszerzeniem wiedzy oraz przeżyciami natury estetycznej bądź intelektualnej⁵.

egzystencjalnych, zajmuje się np. szeroko pojętą sztuką. Przejmującym przykładem owej tendencji jest okupacyjna twórczość Ryszarda Apte go, poety, rysownika i muzyka pochodzenia żydowskiego, którego cykl *Niepokój* stanowi świadectwo czasu II wojny światowej (Apte Ryszard: *Niepokój. Anxietę*. Kraków 2010). Elementem trudnym do oszacowania jest zawsze indywidualny pierwiastek ludzki.

⁴ U nielicznych obcowanie z wielością dzieł sztuki może przybrać dramatyczne skutki, por. Stendhal: *Promenades dans Rome*. Paris 1858, za: Pellegrino Francesca: *Geografia i imaginacja*. Przeł. Hanna Osiecka-Samsonowicz, Hanna Podgórska, Romana Matkowska. Warszawa 2009, s. 285. Tzw. syndrom Stendhala przebadana i opisała w latach osiemdziesiątych XX w. Graziella Magherini, zob. Magherini Graziella: *La Sindrome di Stendhal*. Firenze 1989. Współczesna



Muzeum Guggenheima w Bilbao, znane z efektu Bilbao, fot. Noland Live, Pexels

Warto też zwrócić uwagę na zainteresowanie muzeami nie tylko ze strony odwiedzającej je publiczności. Dla państwowych i lokalnych władz, a także prywatnych inwestorów instytucje muzealne stają się wyznacznikiem współczesności, bez którego nie wyobrażają sobie otaczającego krajobrazu, a w przypadku tych ostatnich – przynoszącymi zyski inwestycjami⁶. Swoista moda na tworzenie muzeów dotyczy nie tylko krajów z tzw. głównego nurtu kultury, ale jest to zjawisko o zasięgu globalnym. Gmach muzealny stanowi wyznacznik prestiżu – czy to kraju, miasta, regionu, czy mecenasa (sponsora). Może być też elementem strategii wizerunkowej, a jego umiejscowienie – odgrywać

psychologia i psychiatria definiują go jakorodzaj zaburzenia somatoformicznego, którego doświadczają osoby przebywające w niezwykle pięknym, pełnym zabytków lub dzieł sztuki miejscu; zwany jest także syndromem florenckim.

⁵ Na temat refleksji dotyczącej odbioru sztuki zob. *Co z tym odbiorcą? Wokół zagadnienia odbioru sztuki*. Red. Monika Kędziora, Witold Nowak, Justyna Ryzek. Poznań 2012. Publikacja powstała jako kontynuacja dyskusji zainicjowanej podczas Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Co z tym odbiorcą? Interdyscyplinarny obraz odbiorcy sztuki z punktu widzenia twórców i badaczy*, która odbyła się 17–18 marca 2011 r. w Poznaniu.

⁶ Por. Jagodzińska Katarzyna: *Czas muzeów w Europie Środkowej. Muzea i centra sztuki współczesnej (1989–2014)*. Kraków 2014.

rolę w ponownym zagospodarowaniu terenów zaniedbanych lub z różnych powodów dla miasta niewygodnych, trudnych, często obciążonych różnymi problemami (np. społecznymi)⁷. Muzeum to więc także jego lokalizacja i ciągle zmieniające się otoczenie oraz relacje, jakie nawiązuje z mieszkańcami i samym miastem. Nie można też zapomnieć o szeregu kontekstów, z którymi powiązana jest placówka muzealna – o kontekście społecznym, politycznym, a nawet, dla niektórych najistotniejszym, ekonomicznym⁸.

Niezależnie jednak od rodzaju zwiedzających znaczenie muzeum jako przykładu dzieła architektonicznego⁹, a także licznych związanych z tą instytucją kontekstów, jego cele w przeważającej większości pozostają od dawna niezmiennie. Jednym z nich, na którym w niniejszym artykule pragnie skupić się autorka, jest praca naukowo-badawcza uprawiana w ramach muzeum, stanowiąca o istocie i znaczeniu tejże instytucji. Każda bowiem aktywność merytoryczna w placówce muzealnej opiera się na wiedzy, metodologii i doświadczeniu jej pracowników¹⁰. Bez nauki nie byłoby muzeum, a wszystkie próby zmierzające do ograniczenia jej znaczenia w jednostkach muzealnych prowadzą nieuchronnie do obniżenia ich prestiżu. Badania są kluczowe dla wielu zadań muzeum, takich jak urządzanie wystaw, zarządzanie kolekcjami i archiwami, zakupy dzieł sztuki, rozwój programów edukacyjnych¹¹.

Na wstępie należy jednak poczynić jeszcze kilka uwag odnośnie do samego pojęcia nauki i rozróżnienia między odmiennymi jej rodzajami a istotą muzeum. Upraszczając, nauka ma na celu opisanie rzeczywistości i tworzenie jej modelu pojęciowego, by tę rzeczywistość poznać. Chce dociec prawdy. Muzeum natomiast tworzy wizję rzeczywistości z elementów konkretnych (humanistyczną wizję rzeczywistości opartą na kryteriach aksjologicznych)¹². Nauka jest zatem demonstracją poznania dyskursywnego, a instytucja muzealna tworzy warunki poznania oglądowego¹³.

Nauka i muzeum mają jednakowe pochodzenie, wywodzą się z tej samej ludzkiej potrzeby poznania otaczającego świata, a także posiadają jeden cel – poznanie. Zmierzają jednak ku temu własnymi drogami¹⁴. Błędem byłoby traktowanie tej odmienności jako słabości jednej bądź drugiej strony. Rozróżnienie to nie zaprzecza wcale naukowemu charakterowi pracy muzealnej, a zwraca jedynie uwagę na odmienne wektory intencji poznawczej.

Celem artykułu jest zatem prześledzenie roli działalności naukowej w muzeach, a także wskazanie przykładów aktywności o charakterze naukowym ze zwróceniem uwagi na różnorodność ich form. Autorka zdaje sobie sprawę z istnienia różnych typów placówek muzealnych, chce więc podkreślić, że większość zawartych tutaj uwag odnosić się będzie do muzeów historycznych, historyczno-artystycznych i etnograficznych, w mniejszym stopniu natomiast do instytucji o profilach archeologicznym, uczelnianym czy innych. Od razu należy także zaznaczyć, że praca ta nie ma charakteru monograficznego omówienia zjawiska, a jedynie zarysowania kilku istotnych związanych z nim problemów.

Zanim jednak przytoczone zostaną konkretne realizacje i rozwiązania z zakresu nauki w placówkach muzealnych, warto pochylić się nad miejscem nauki w definicjach muzeum oraz nad jej obecnością w dokumentach prawodawczych, statutach i regulaminach.

Definicje muzeum a kwestia nauki

Od dawna wiadomo, że nasz sposób widzenia i rozumienia świata w dużym stopniu zależy od stosowanego języka¹⁵. Dlatego tak ważne wydaje się dokładne używanie określonych słów w celu uniknięcia nieścisłości i niezrozumienia¹⁶. Środowisko muzealnicze najwyraźniej zdaje sobie z tego sprawę, dlatego długo i rzetelnie podchodzi

⁷ *Ibidem*, s. 22. Można w tym miejscu wspomnieć o efekcie Bilbao, zob. Orzechowska-Wałaszewska Joanna: *Rewitalizacja po baskijsku. Kulturowy kod „efektu Guggenheima”*. „Acta Universitas Lodzensis. Folia Sociologica” 2015, nr 54, s. 109–125.

⁸ Jagodzińska Katarzyna: *Czas muzeów...*, s. 22.

⁹ O istotnej roli architektury dla funkcjonowania muzeów i ich przyszłości zob. *Słownik encyklopedyczny muzeologii*. Red. André Desvallées, François Mairesse. Red. nauk. wyd. pol. Dorota Folga-Januszewska. Przeł. Katarzyna Bartkiewicz, współpr. Dorota Folga-Januszewska. Warszawa 2020, s. 54. Píše o tym szerzej także przytaczana tu już wielokrotnie Dorota Folga-Januszewska, zob. Folga-Januszewska Dorota: *Muzeum jako realizacja artystyczna*. W: *Sztuka dzisiaj. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa, listopad 2001*. Red. Maria Poprzęcka. Warszawa 2002, s. 57–64.

¹⁰ Nadolska-Styczyńska Anna: *Oczywista konieczność. Rzecz o działalności naukowo-badawczej Muzeum Etnograficznego*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 29.

¹¹ Zob. Moran Lisa: Taighde: Irlandzkie Muzeum Sztuki Nowoczesnej jako miejsce badań. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 25.

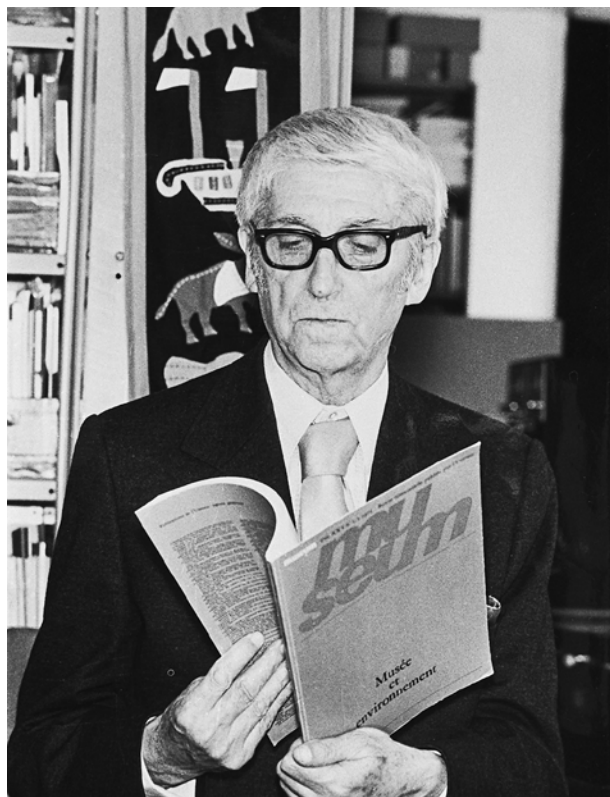
¹² Święch Jan: *Muzealne „kłopoty” z etnologią*. „Rocznik Muzealny. Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej” 1991, t. 4, s. 243–244. Rozwinięcie zagadnienia zob. Gluźniński Wojciech: *U podstaw muzeologii*. Warszawa 1980, s. 285–288, 318–331.

¹³ Gluźniński Wojciech: *U podstaw...*, s. 285–288, 318–331.

¹⁴ Rosset de Tomasz F.: *Muzeum jako miejsce nauki*. W: *O naukowości muzeów...*, s. 39.

¹⁵ Bibliografia tego zagadnienia jest dość rozległa. Ikoniczne teksty to z pewnością publikacje Edwarda Sapira i Benjamin Lee Whorfa (Sapir Edward: *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*. Przeł. Barbara Stanosz, Roman Zimand. Warszawa 1978, Whorf Benjamin Lee: *Język, myśl, rzeczywistość*. Przeł. Teresa Hołówka. Warszawa 1982). Z podsumowujących tekstów warto wymienić książkę pod redakcją Jerzego Bartmińskiego (*Językowy obraz świata*. Red. Jerzy Bartmiński. Lublin 1999).

¹⁶ O trudnościach wynikających z nieścisłości i wieloznaczności niektórych terminów na gruncie historii sztuki zob. Krasny Piotr: *Kilka uwag o znaczeniu pojęć w nowożytnej teorii sztuki*. W: *Ornament i dekoracja dzieła sztuki*. Red. nauk. Joanna Daranowska-Łukaszewska, Agata Dworzak, Andrzej Betlej. Warszawa 2015, s. 41–51.



Georges Henri Rivière w 1975 r., fot. Jacqueline Guillot; w zbiorach Muzeum Cywilizacji Europejskiej i Śródziemnomorskiej

do formułowania terminów kluczowych dla muzeologii i muzealnictwa¹⁷.

Trzon obecnie stosowanej definicji placówki muzealnej zaczerpnięto z dorobku Georges'a Henriego Rivièra: „Muzeum jest instytucją trwałą, o charakterze niedochodowym, służącą społeczeństwu i jego rozwojowi, dostępną publicznie, która prowadzi badania nad świadectwem ludzkiej działalności i otoczenia człowieka, gromadzi zbiory, konserwuje je i zabezpiecza, udostępnia je i wystawia, prowadzi działalność edukacyjną i służy rozrywce”¹⁸.

Nawiązuje do niej definicja przyjęta przez Zgromadzenie Generalne International Council of Museums (ICOM) 24 sierpnia 2022 roku: „Muzeum jest trwałą instytucją służącą społeczeństwu, nienastawioną na osiąganie zysku, która zajmuje się badaniem, gromadzeniem, konserwacją,



Obrady 26. Konferencji Generalnej ICOM (International Council of Museums) w Pradze 20–28 sierpnia 2022 r.

interpretacją oraz prezentacją materialnego i niematerialnego dziedzictwa. Otwarte dla wszystkich, powszechnie dostępne i niewykluczające muzea promują różnorodność i zrównowagony rozwój. Swoją działalność i sposoby komunikowania opierają na zasadach etyki, profesjonalnej rzetelności o społecznej partycypacji. Oferują zróżnicowane doświadczenia służące edukowaniu, rozrywce, refleksji i dzieleniu się wiedzą”¹⁹.

Z definicji tych jasno wynika, że cele muzeum skupiają na trzech podstawowych zespołach zagadnień – badaniach naukowych, gromadzeniu zbiorów, a także upowszechnianiu wiedzy dotyczącej reprezentowanej dziedziny i informacji o samych kolekcjach. Powiązanie, wzajemne uzupełnianie oraz proporcjonalna realizacja są niezbędne do zachowania muzealnej autonomii i tożsamości merytorycznej²⁰. Wszystkie one opierają się na solidnej bazie naukowej, bo tylko na takiej podstawie można skonstruować istotny i inteligentny komunikat w zakresie materialnym i problemowym muzeum, a także w kwestii jego dyskursu oraz relacji z widzem.

W przypadku zachwiania proporcji albo pominięcia któregoś z elementów placówki muzealnej grozi niebezpieczeństwo utraty niezależności i przemiany w magazyn, instytut naukowy lub instytucję będącą formą pośrednią między domem kultury, szkołą a biblioteką²¹.

Badania naukowe stanowią także jedną z trzech podstawowych funkcji muzealnych według opisującego działalność

¹⁷ O terminach i różnicach między nimi zob. Folga-Januszewska Dorota: *Muzeologia, muzeografia, muzealnictwo*. „Muzealnictwo” 2006, nr 47, s. 9–14.

¹⁸ Rivière Georges Henri: *La Muséologie. Cours de Muséologie. Textes et Témoignages*. Paris 1989, p. 84. O definicjach muzeum i ich zmianach przez lata zob. Folga-Januszewska Dorota: *Muzeum: definicja i pojęcie. Czym jest muzeum dzisiaj?* „Muzealnictwo” 2009, nr 49, s. 200–203.

¹⁹ Definicja w tłumaczeniu Jarosława Suchana, zob. *Nowa definicja muzeum* [online]. ICOM Poland [dostęp 17 kwietnia 2024]. Dostępny w internecie: <https://icom-poland.mini.icom.museum/nowa-definicja-muzeum/>. Oprócz tłumaczenia na stronie internetowej zamieszczono także oryginalny tekst definicji. Jest ona

raz na jakiś czas zmieniana, najczęściej pod wpływem aktualnych problemów nurtujących współczesne muzealnictwo. Jak się wydaje, największe do tej pory kontrowersje wywołała dyskusja nad definicją sformułowaną w czasie trwania Konferencji Generalnej Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM) w Kioto (1–7 września 2019 r.). Dość wspomnieć, że powstało wtedy ponad 250 różnie sformułowanych definicji muzeum, nadesłanych na adres Standing Committee for Museum Definition, Prospects and Potentials (MDPP).

²⁰ Nadolska-Styczyńska Anna: *Oczywista konieczność...*, s. 28.

²¹ *Ibidem*, s. 29. Por. także inne prace Anny Nadolskiej-Styczyńskiej poruszające problematykę działań naukowych prowadzonych przez muzea (autorka skupia się przede wszystkim

muzeum modelu PBU (przechowywanie, badania naukowe, udostępnianie zbiorów), proponowanego przez Akademię Reinwardta²². Akademia ta i postać holenderskiego muzealnika prof. Petera von Menscha miały ogromny wpływ na studia z dziedziny teorii muzealnictwa w drugiej połowie XX wieku.

Kodeks etyki ICOM dla muzeów a nauka w muzeum

Oprócz przytoczonej już definicji muzeum przyjętej przez Zgromadzenie Generalne ICOM organizacja ta opracowała także kodeks etyki ICOM dla muzeów²³. Formułuje on reguły etyki dla muzeów, o których mowa w statucie ICOM. Kodeks odzwierciedla ogólne zasady przyjęte przez międzynarodową społeczność muzealników. Przystąpienie do ICOM i zgoda na opłacanie corocznych składek oznaczają akceptację regulaminu.

Co ważne, kodeks podkreśla znaczenie odpowiedzialności merytorycznej i naukowej muzealników, których obowiązkiem jest „popierać badania naukowe, dbać o ochronę i wykorzystanie informacji dotyczących zbiorów. Z tego powodu powinni się powstrzymywać przed jakimikolwiek czynnościami lub stwarzaniem sytuacji, w wyniku których mogłaby nastąpić utrata danych intelektualnych i naukowych”²⁴.

Akty prawne, statuty, regulaminy a działalność naukowa w muzeum

Oprócz definicji ICOM i fragmentów kodeksu, które podkreślają znaczenie prowadzenia badań naukowych w instytucjach muzealnych, interesujące nas kwestie porusza też ustawa o muzeach z 1996 roku, podstawowy akt prawny polskiego muzealnictwa.

W artykule pierwszym zawarto definicję muzeum, podobną do sformułowanej przez ICOM. Brzmi ona następująco: „Muzeum jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiągnięcie zysku, której celem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki

i kultury polskiej oraz światowej, kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów”²⁵.

Trudno ocenić, czy przytoczony fragment w pełni podkreśla naukowy charakter tych działań²⁶, czy jedynie go sugeruje. Bez wątpienia natomiast jest o nim mowa w artykule drugim, wyróżniającym podstawowe aktywności, przez które muzea realizują swoje cele. Można je podzielić na dwie sfery. Pierwsza dotyczy naukowej działalności samego muzeum – skupia się głównie na opracowywaniu zbiorów oraz katalogowaniu, a także organizowaniu badań i ekspedycji naukowych (pkt 2 i 6). Druga – przewiduje zakresy związane ze służebną funkcją placówek muzealnych na rzecz innych osób i podmiotów, które też zajmują się nauką. Chodzi o kwestie dotyczące przechowywania zbiorów w sposób dostępny do celów naukowych i ich udostępnianie z wymienionych już powodów (pkt 3 i 8). Warto zaznaczyć, że zawarte w punkcie 10 zdanie mówiące o prowadzeniu działalności wydawniczej może także poruszać kwestie związane z naukowym charakterem instytucji. Dzięki muzealnym wydawnictwom można bowiem udostępniać i rozpowszechniać efekty badań naukowych samego muzeum lub jednostek naukowych z nim współpracujących. Punkt ten łączy się poniekąd z punktem 9, traktującym o zapewnianiu właściwych warunków korzystania ze zgromadzonych w nim zbiorów i danych. Jak wspomniano wcześniej, niemal każdą aktywność prowadzoną przez muzeum można uznać za noszącą znamiona naukowości, ponieważ ma ona swoje podstawy w wiedzy i metodologii jego pracowników²⁷.

Trzeba zaznaczyć, że oprócz informacji zawartych w podstawowym akcie prawnym polskiego muzealnictwa poszczególne muzea mają własne statuty²⁸ bądź regulaminy²⁹, służące określeniu naukowego kontekstu ich działalności³⁰.

Mówiąc o uprawianiu nauki w placówce muzealnej, należy także wskazać na rady muzeów, których obecność gwarantuje ustawa o muzeach w artykule 11 (ust. 1). Ich podstawowym zadaniem jest nadzór nad wypełnianiem przez określoną placówkę jej powinności, głównie w zakresie ustawowych celów, czyli najczęściej związanych także z zaangażowaniem w sferze nauki. Co istotne, rada ta ocenia sposób funkcjonowania muzeum oraz opiniuje roczny plan

na instytucjach o profilu etnograficznym). Eadem: *Pośród zabytków z odległych stron. Muzealnicy i polskie pozaeuropejskie kolekcje etnograficzne*. Toruń 2011, eadem: *Ot opisaniya i istoriografii do antropologii sowremennosti, ili Nieskolko slov o sowremennyykh issledovaniyakh polskikh etnograficheskikh muzejew* [Od opisu i historiografii do antropologii współczesności. Kilka uwag o współczesnych badaniach naukowych polskich muzeów etnograficznych]. W: *Etnografia Kryma XIX–XXI ww. i sowremennyye procesy. Materialy i issledovaniya*. Semferopol 2012, s. 77–85.

²² Mensch van Peter: „Towards a methodology of museology”. Zagreb 1992 (praca doktorska) [online]. [dostęp 23 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://emuzeum.cz/admin/files/Peter-van-Mensch-disertace.pdf>.

²³ *Kodeks etyki dla muzeów* [online]. ICOM Poland, 2006 [dostęp

9 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://icom.museum/wp-content/uploads/2018/07/poland.pdf>.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ustawa o muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. z dalszymi zmianami, art. 1; zob. także *Prawo muzeów*. Red. Józef Włodarski, Kamil Zeidler. Warszawa 2008, s. 209.

²⁶ Gołat Rafał: *Aspekty naukowe w przepisach o muzeach*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 69.

²⁷ Zob. przyp. 11.

²⁸ W przypadku muzeów mających osobowość prawną.

²⁹ W kontekście placówek nieposiadających osobowości prawnej.

³⁰ Zgodnie z art. 6. ust. 2 i ust. 6 ustawy o muzeach statuty i regulaminy muzeów określają w szczególności zakres ich działania (zob. Gołat Rafał: *Aspekty naukowe...*, s. 70).

jego działania. Jej członkowie wybierani są często wśród kandydatów wskazanych przez stowarzyszenia lub instytuty naukowe, a także instytucje wspierające placówkę, zainteresowane rozwojem naukowym muzeum³¹. Nierzadko zdarza się, że do rad zapraszani są wybitni specjaliści z różnych dziedzin, których zainteresowania naukowe korespondują z profilem placówki. Mogą wywodzić się z jednostek uniwersyteckich bądź niezależnych instytutów badawczych. W przeważającej części przypadków płyną z tego obopólne korzyści.

Ważną rolę w życiu muzealnej instytucji pełnią też kolegia doradcze³². W ustawie nie określono dokładnie zakresu ich działania, co daje możliwość skupienia się przez nie przede wszystkim na nauce i kwestiach z nią związanych oraz doradzanie dyrektorowi placówki właśnie w tym zakresie³³. Przykładem mogą być rady naukowe, tworzone w związku z organizacją wystaw, długofalowych wydarzeń o profilu naukowym, a także wydawaniem naukowych czasopism i innych publikacji. Podobnie jak w przypadku ogólnej rady muzeum, także do kolegiów doradczych wybiera się często osoby, które mogą wspomóc placówkę w podejmowaniu kolejnych wyzwań z różnych dziedzin nauki. Warto dodać, że kandydaci na członków Rady ds. Muzeów i Miejsc Pamięci wybierani są najczęściej ze środowisk wyróżniających się wiedzą merytoryczną, ekspercką, dorobkiem w zakresie muzealnictwa czy licznymi osiągnięciami zawodowymi³⁴.

Pozostając jeszcze przy kwestiach prawnych, należy zaznaczyć, że działalność naukowa jest szczególnie istotna w przypadku muzeów rejestrowanych, czyli wpisanych do Państwowego Rejestru Muzeów, sporządzanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Celem prowadzenia niniejszego spisu jest potwierdzenie wysokiego poziomu prowadzonej przez placówkę dzia-

łalności, w tym także merytorycznej. Wpisanie do rejestru jest w dużej mierze uzależnione od zespołu wykwalifikowanych pracowników, gwarantujących spełnienie statutowych obowiązków instytucji, w tym działalności naukowej³⁵.

Obecność w rejestrze niesie za sobą zarówno korzyści, jak i spore wyzwania. Muzeum formalnie zobowiązane jest do utrzymania wysokiego poziomu merytorycznego. Jeśli minister uzna, że placówka nie spełnia postawionych wobec niej wymagań, może wykreślić ją ze spisu. Wiąże się to z utratą uprzywilejowanej pozycji oraz pozbawieniem się ochrony i pomocy finansowej ze strony państwa³⁶.

Co istotne, przepisy ustawy o muzeach nie podkreślają kontekstu naukowego w regulacji mówiącej o muzeach rejestrowanych³⁷. Kwestie związane z naukową działalnością są jednak eksponowane w przepisach rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 13 maja 2008 roku w sprawie sposobu prowadzenia Państwowego Rejestru Muzeów, wzoru wniosku o wpis do rejestru, warunków i trybu dokonywania wpisów oraz okoliczności, w których można zarządzić kontrolę, aby ustalić, czy dana placówka muzealna spełnia warunki wpisu do rejestru³⁸.

Kończąc zagadnienia związane z kwestiami ustawowymi, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Jest nim regulacja dotycząca samych pracowników instytucji muzealnej³⁹. Aspekt naukowy tejże regulacji uwidacznia się na dwóch polach: pierwszym z nich jest unormowanie dotyczące kwalifikacji zawodowych muzealników⁴⁰, drugim – możliwość zatrudnienia w muzeach pracowników naukowych i naukowo-badawczych⁴¹ na zasadach określonych w osobnych przepisach. Wymagania mające charakter naukowy odnoszą się do dwóch stanowisk w strukturze muzealnej: kustosa dyplomowanego⁴² i kustosa⁴³.

³¹ Jest o tym mowa w art. 11 ust. 5 pkt 3 i 4 ustawy o muzeach.

³² Art. 12 ustawy o muzeach.

³³ Gołat Rafał: *Aspekty naukowe...*, s. 70.

³⁴ Par. 2 i par. 3 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 9 maja 2008 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Rady do Spraw Muzeów, sposobu powoływania jej członków oraz Przewodniczącego (Dz.U. 2008, nr 86, poz. 530).

³⁵ Art. 13 ust. 1 i 2 ustawy o muzeach.

³⁶ Art. 13 ust. 5 ustawy o muzeach.

³⁷ Por. rozdział 3 ustawy o muzeach; zob. Gołat Rafał: *Aspekty naukowe...*, s. 70.

³⁸ Dz.U. 2008, nr 91, poz. 567. Istotnym składnikiem całej procedury jest załącznik do tego rozporządzenia – wzór wniosku o wpis do Państwowego Rejestru Muzeów. Kwestie związane z naukową działalnością placówki zostały uwzględnione w dwóch ostatnich częściach wniosku – E i F. W pierwszej z nich należy podać liczbę pracowników z tytułem profesora, stopniem doktora habilitowanego, a także doktora. W drugiej, traktującej o opracowaniu zbiorów – publikacji naukowych w danej placówce, w tym katalogów naukowych zbiorów oraz publikacji naukowych periodycznych o zbiorach w ostatnich pięciu latach, publikacji popularnonaukowych, badań naukowych prowadzonych w muzeum w ostatnich pięciu latach

i form współpracy naukowej z zagranicą w ostatnich pięciu latach (ust. 27, 28, 30 i 31 wzoru wniosku o wpis do Państwowego Rejestru Muzeów).

³⁹ Mówi o niej rozdział 5 ustawy o muzeach.

⁴⁰ Zob. Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w muzeach oraz sposobu ich stwierdzania (Dz.U. 2012, poz. 937).

⁴¹ Art. 33 ustawy o muzeach; por. ustawa z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Warto nadmienić, że w obecnym stanie prawnym ustawa ta już nie obowiązuje, a regulację w tym zakresie zawiera ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych, Dz.U. 2010, nr 96, poz. 618 z późn. zm.).

⁴² W odniesieniu do kustosa dyplomowanego wymagane są m.in.: stopień naukowy doktora lub doktora sztuki w dziedzinie związanej z działalnością podstawową muzeum, a także dorobek zawodowy w zakresie ustawowej działalności muzeów.

⁴³ W przypadku kustosa dorobek zawodowy w zakresie ustawowej działalności muzeów stanowi wymóg alternatywny w stosunku do wymogu studiów podyplomowych związanych z działalnością podstawową muzeum.

Obecność zagadnień związanych z nauką w muzeum w publikacjach, na konferencjach i sympozjach

Mimo istnienia definicji i przepisów prawa nie wszystkie kwestie dotyczące obecności nauki w muzeum są oczywiste, także dla muzealników, i jednoznacznie interpretowane. Choć większość osób pracujących w muzeach lub zajmujących się problemami z dziedziny muzealnictwa dostrzega nieprecyzyjny charakter wyjaśnień dotyczących uprawiania nauki w jednostkach muzealnych, to liczba publikacji poruszających wspomnianą problematykę nie jest duża. Przeważają te dotyczące kwestii ogólnie związanych z muzealnictwem, w których wyodrębniono fragmenty o prowadzeniu w muzeum działalności naukowej. Warto przywołać szczególnie teksty znaczących postaci europejskiego, w tym polskiego muzealnictwa, na czele z pracami autorstwa Zbyňka Z. Stránskýgo⁴⁴, Wojciecha Gluzińskiego⁴⁵, Krzysztofa Pomiana⁴⁶, a także Edwarda Portera i Mary Alexander⁴⁷ oraz już bardziej współczesne – Piotra Piotrowskiego⁴⁸. Z pojedynczych artykułów publikowanych w krajowych czasopismach o tematyce muzealniczej należy wyróżnić publikacje Bohdana Rymaszewskiego⁴⁹, Bożeny Steinborn⁵⁰ i Jana Święcha⁵¹.

Na gruncie polskiej bibliografii nauce w muzeum poświęcono w całości jedynie dwie publikacje. Pierwszą z nich jest jeden z numerów rocznika „Muzealnictwo”⁵² z 2014 roku, który dotyczy wymienionego problemu. Redaktorzy głównym tematem uczynili refleksję dotyczącą ówczesnego i przyszłego, czyli, patrząc z obecnej perspektywy, aktualnego naukowego wymiaru pracy muzealników, stanowiącego ważny aspekt działalności każdego muzeum, zwłaszcza w okresie intensywnie prowadzonej i dyskutowanej parametryzacji nauki. Autorzy podkreślili, że problematyka dotycząca uprawiania nauki w muzeum jest tematem nurtującym nie tylko samych muzealników, ale i akademików, współpracujących lub zamierzających nawiązać współpracę z placówkami muzealnymi.

Drugą publikacją poświęconą w całości wspomnianej problematyce były materiały wydane jako pokłosie konferencji naukowej *O naukowości muzeów*, zorganizowanej

3 i 4 grudnia 2021 roku w formule online⁵³. Duża liczba zgłoszeń konferencyjnych, a później ożywione dyskusje prowadzone już w trakcie trwania konferencji potwierdziły aktualność i zasadność podnoszonego zagadnienia. Tematy do poruszenia zgłosili zarówno muzealnicy, jak i akademicy, a także osoby łączące te kompetencje, zatrudnione jednocześnie na uczelni i w muzeum. Uczestnicy mieli okazję porozmawiać o wielu istotnych dla muzealnictwa kwestiach, począwszy od współczesnej roli muzeów jako instytucji cieszących się dużym zaufaniem społecznym w obliczu, jak ujęli to organizatorzy konferencji, obecnego kryzysu autorytetu nauki. Wiele miejsca w dyskusjach zajęły także kwestie związane z relacjami muzeów i uczelni wyższych. Ponadto zaprezentowano też sporo ciekawych projektów z obszaru muzealnej pracy badawczej w panelach dotyczących praktyk kuratorskich i konserwatorskich. Obok poruszanych w ramach wydarzenia tematów znalazły się nie tylko aktualne pytania, z którymi mierzą się muzealnicy, ale i prognozy rozwoju naukowości w miejscach ich pracy. Ogromną zaletą konferencji było zaangażowanie szerokiego grona specjalistów, co zaowocowało interdyscyplinarnym charakterem prowadzonych obrad. Oprócz Muzeum Sztuki w Łodzi, mającym status jednostki naukowo-badawczej, organizatorem konferencji był Narodowy Instytut Muzeów (dawniej Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów). Zaangażowanie tego Instytutu, powołanego do aktywizowania rozwoju muzeów i muzealników, niewątpliwie nadało wyższą rangę wydarzeniu i pomogło w zdiagnozowaniu potrzeb i ambicji zarówno instytucji muzealnych, jak i ich pracowników. Celem organizatorów było nie tylko upowszechnianie wiedzy o samych muzeach, ale i skierowanie uwagi na proces jej tworzenia.

Badaniom naukowym prowadzonym w instytucjach muzealnych poświęcono także część *Słownika encyklopedycznego muzeologii*, wydawnictwa bezprecedensowego zarówno na polskim, jak i zagranicznym rynku wydawnictw podejmujących kwestie związane z muzeami⁵⁴. Jak wyjaśniają we wprowadzeniu autorzy i redaktorzy, encyklopedyczny charakter publikacji nie jest bezzasadny, gdyż istnieje silna zbieżność pomiędzy funkcjami encyklopedii i muzeum. „Encyklopedia jest bowiem symbolicznym

⁴⁴ Zob. m.in. Stránský Zbyňk Z.: *Muséologie Introduction aux études: destinée aux étudiants de l'Ecole Internationale d'Été de Muséologie – EIEM*. Brno 1995; idem: *Museology as a science (a thesis)*. „Museologia” 1980, nr 15, s. 33–40. Kompletna bibliografia prac Stránskýgo zob. Mairesse François: *What is Zbyňk Z. Stránský's „influence” on museology?*. „Museologica Brunensia” 2016, nr 2, s. 27–36.

⁴⁵ Gluziński Wojciech: *U podstaw...*

⁴⁶ Zob. przyp. 68, 70 i 123.

⁴⁷ Alexander Edward Porter, Alexander Mary: *Museums in Motion. An Introduction to the History and Functions of Museums*. Nashville 1987.

⁴⁸ Piotrowski Piotr: *Muzeum krytyczne*. Poznań 2011.

⁴⁹ Rymaszewski Bohdan: *Nauka jako instrument pracy muzeów polskich*. „Muzealnictwo” 1983, nr 26/27, s. 20–24.

⁵⁰ Steinborn Bożena: *Praca naukowa w muzeach w czasach kultury masowej*. „Muzealnictwo” 1992, nr 34, s. 70–73.

⁵¹ Zob. szczególnie Święch Jan: *Muzealne „kłopoty”...*

⁵² Zob. „Muzealnictwo” 2014, nr 55.

⁵³ Autorzy zaznaczyli, że jest to pierwsza tego typu publikacja w całości poświęcona szerokiemu spektrum problemów współczesnych instytucji, które oprócz bieżącego opracowania i upowszechniania zbiorów skupiają, tak jak uczelnie, interdyscyplinarne środowisko naukowe. Jak to często bywa, struktura książki nie jest wiernym odzwierciedleniem programu wydarzenia, jednak najważniejsze idee konferencji i wnioski z toczących się w jej trakcie dyskusji zostały w publikacji zawarte.

⁵⁴ *Słownik encyklopedyczny...*; zob. także recenzja Michała Grabowskiego (Grabowski Michał: „Słownik encyklopedyczny muzeologii”. Red. André Desvallées, François Mairesse. Redakcja naukowa wydania



Symposium *Pokaż mi, a będę umiał – rola muzeów w dydaktyce uniwersyteckiej w 250-lecie powstania KEN*, które odbyło się 7 listopada 2023 r. w Muzeum Krakowa, fot. Bogdan Krężel, MK

zbiorem zagadnień przedstawionych w pewnym systematycznym porządku, mającym ukazać jego spójność, a muzeum, podobnie jak encyklopedia, pokazuje (aspekt zmysłowy) i wyjaśnia (aspekt intelektualny)⁵⁵. Autorzy oprócz uporządkowania i wyjaśnienia poszczególnych problemów starają się także przedstawić własne recepty na ich rozwiązanie oraz zaprosić czytelników do rozważań o kierunkach, w których podążać mają instytucje muzealne, co stanowi niewątpliwie ciekawy zabieg retoryczny. Należy nadmienić, że w oryginale słownik przygotowany w języku francuskim, a pojawił się on na polskim rynku dopiero po dekadzie od pierwotnego wydania. Mimo sporego wydawniczego opóźnienia przeważająca część zagadnień i próba ich wyjaśnienia nie straciła na aktualności, szczególnie gdy idzie o kwestie związane z uprawianiem nauki w placówkach muzealnych⁵⁶. Stosunkowo dużo miejsca zajęła autorom polemika z rozumieniem badań naukowych proponowanym przez ICOM

w myśl definicji muzeum z 2007 roku, która to dyskusja doprowadziła do wyróżnienia przez nich czterech kategorii podziału prac badawczych⁵⁷. Są to: badania naukowe dotyczące zbiorów (z uwzględnieniem centrów i miejsc interpretacji oraz centrów wystawowych), badania naukowe i rozwój, rozważania muzeologiczne i badania naukowe dotyczące instytucji muzeum i dziedzictwa⁵⁸. Autorzy rozprawili się także z mitem nieobecności badań naukowych w muzeach i wskazali na wyzwania stojące przed tego rodzaju badaniami⁵⁹.

Inną ważną inicjatywą podejmującą kwestię nauki w instytucji muzealnej było symposium zorganizowane 7 listopada 2023 roku przez Muzeum Krakowa oraz Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (dawnego Uniwersytetu Pedagogicznego) w ramach obchodów 250. rocznicy powstania Komisji Edukacji Narodowej. Przeważającą część obrad zajęły zagadnienia związane z działalnością edukacyjną prowadzoną przez

polskiego Dorota Folga-Januszewska. *Przekład z języka francuskiego Katarzyna Bartkiewicz, współpraca Dorota Folga-Januszewska. Warszawa 2020, 876 s.* „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2021, z. 39, s. 177–181). Słownik ukazał się w ramach serii wydawanej przez Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie we współpracy z Narodowym Instytutem Muzeów. Publikację podzielono na dwie części, pierwszą stanowi zestaw 21 artykułów dotyczących różnych zagadnień z zakresu muzealnictwa, drugą – grupa krótkich haseł (z odsyłaczami do pierwszej części książki).

⁵⁵ *Słownik encyklopedyczny...*, s. 11.

⁵⁶ Warto jednak podkreślić fakt, że bibliografie poszczególnych

zagadnień nie zostały uzupełnione przez polską redakcję. Mówiąc o polskiej literaturze, mamy więc do czynienia z przytoczeniem prac jedynie kilku autorów (Wojciecha Gluźnińskiego, Krzysztofa Pomiana, Jerzego Świecimskiego) z pominięciem aktualnych krajowych monografii. Dopiero w ostatniej dekadzie da się zaobserwować wzmożone zainteresowanie kwestiami muzealnymi, kształtującymi współczesną debatę o muzeum, polska redakcja mogłaby zatem umieścić nowe pozycje bibliograficzne w aneksie.

⁵⁷ *Słownik encyklopedyczny...*, s. 58.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 60–67.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 70–73.



Pod koniec XVII w. utworzono pierwsze muzeum publiczne – Ashmolean Museum w Oksfordzie (1683), fot. Lewis Clarke, Wikipedia

wspomniane jednostki. Pojawiły się jednak wystąpienia, które za główny temat przyjęły aspekty naukowości w placówkach muzealnych. W spotkaniu i dyskusjach wzięli udział przedstawiciele Uniwersytetu – wykładowcy na co dzień pracujący ze studentami, a także muzealnicy, tworzący i realizujący liczne działania o charakterze naukowym. Głos oddano również studentom, aby z ich perspektywy poznać potrzeby i wrażenia płynące z wykorzystywania potencjału muzeów jako jednostek wiedzytwórczych, pełniących czynną rolę w procesie uniwersyteckiego kształcenia adeptów kierunków głównie humanistycznych i artystycznych (choć nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że korzyści z odwiedzin w muzeum odnoszą studenci wszystkich kierunków i specjalizacji). Podczas obrad zwrócono także uwagę na pracę muzealników jako osób kształtujących przyszłą kadrę naukową, nauczycielską, pracowników archiwów, bibliotek, czy, co oczywiste, muzeów. Podczas sympozjum podkreślano, że rzetelnie prowadzona działalność naukowa muzeów wpływa na jakość i znaczenie programów edukacyjnych w tych placówkach, a jednostkę muzealną można traktować jako skuteczne narzędzie polifonicznego „objaśniania świata”⁶⁰. Obrady miały także na celu zarysowanie perspektywy dalszej współpracy akademików, muzealników i studentów.

Krótką historia i rozwój badań naukowych w muzeach

Przechodząc do omówienia konkretnych form świadczących o obecności nauki w muzeach, warto zwrócić uwagę na kontekst historyczny. Nie można zapomnieć, że od wieków miejsca te łączono z pojęciem nauki, opartej

często na doznaniach czerpanych ze zgromadzonych kolekcji⁶¹. Już sam mit aleksandryjskiego Musejonu w sercu działań muzealnych umieścił właśnie dociekania naukowe⁶². Muzeum było więc od samego początku miejscem refleksji i zdobywania wiedzy (wprawdzie w owym czasie jedynie dla uczonych mędrców), zanim stało się instytucją przechowującą i udostępniającą obiekty. Marie-Cécile Bruwier określa zatem Muzeum Aleksandryjskie jako konserwatorium wiedzy powszechnej w epoce hellenistycznej⁶³. Pamięć o nim była żywa przez całą nowożytność. Od XV do XVIII wieku powstało wiele synonimów muzeum rozumianego jako źródła wiedzy – *pandechion*, *studiolo*, *gabinetto*, *galleria*, *Kunstammer*, *Kunstschränk*, *Wunderkammer*⁶⁴,

⁶⁰ Zob. Sympozjum „Pokaż mi a będę umiał – rola muzeów w dydaktyce uniwersyteckiej w 250-lecie powstania KEN”, 7 listopada 2023 r. [online]. Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie [dostęp 5 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://ihia.uken.krakow.pl/2023/10/25/sympozjum-pokaz-mi-a-bede-umial-rola-muzeow-w-dydaktyce-uniwersyteckiej-w-250-lecie-powstania-ken-7-listopada-2023-r/>.

⁶¹ Folga-Januszczyńska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum...*, s. 29.

⁶² *Słownik encyklopedyczny...*, s. 58.

⁶³ Bruwier Marie-Cécile: *Le Museion d’Alexandrie. Conservatoire du savoir universel à l’époque hellénistique*. In: *RTBF 50 ans. L’Extraordinaire Jardin de la mémoire (Musée)*. Mariemont 2004, pp. 51–67.

⁶⁴ Abt Jeffrey: *The Origins of the Public Museums*. In: *A Companion to Museum Studies*. Ed. Sharon Macdonald. Chichester 2011, p. 120.

a także *bibliotheca*, *thesaurus*, *theatrum*, encyklopedia, antologia czy słownik⁶⁵.

W czasach nowożytnych bardzo silne było więc nadal powiązanie idei muzeum z ośrodkiem badania i wiedzy⁶⁶. Wyobrażano sobie, bazując na tekstach Filostrata i Strabona, uczonych wspólnie zamieszkujących, przechadzających się po pałacowych korytarzach, pogrążonych w naukowych dysputach, oddających się lekturze w legendarnej bibliotece, wolnych od trosk, oddanych jedynie służbie muzom i publicznemu dobru⁶⁷. Muzeum było spełnieniem wizji idealnej wspólnoty badaczy, bliskiej nowożytnym obywatelom *respublica litteraria*⁶⁸.

W XVIII wieku doszło niejako do rewizji, ograniczenia i uściślenia szerokiego rozumienia terminu muzeum. Zaczęło ono oznaczać w sposób konsekwentny po pierwsze – przestrzeń realną, a nie wirtualną (dyskursywną), po drugie – przestrzeń publiczną, a nie prywatną lub wręcz intymną, po trzecie – przestrzeń kolekcjonerską, ekspozycyjną, służącą w pierwszym rzędzie doświadczeniu sensualnemu, a nie przestrzeń wiedzy służącą przede wszystkim doświadczeniu intelektualnemu⁶⁹. Wiązało się to także z ograniczeniem nieopanowanego gromadzenia eksponatów wypełniających całe dostępne miejsce⁷⁰. Konsekwencją tych przemian stało się stopniowe rozumienie muzeum jako realnej i publicznej przestrzeni ekspozycyjnej wybranych obiektów.

Warto jeszcze raz podkreślić, że przez dominujący okres głównym i właściwie jedynym celem istnienia instytucji o charakterze załączków placówek muzealnych była chęć poszerzania własnej wiedzy i prowadzenie badań, rozumianych, co oczywiste, odmiennie od współcześnie przyjętych założeń⁷¹. Zmiana, która dokonała się w XVIII wieku, a właściwie pod koniec tego stulecia, miała jednak, jak się wydaje, zasadniczy wpływ na postrzeganie muzeów, ich rolę

i podstawowe cele. Choć nie oznaczała ich wypchnięcia poza obszar nauki, a nawet wręcz przeciwnie – fakt przynależności do niego miał wielkie znaczenie dla publicznego zaangażowania placówki muzealnej⁷², to spowodowała chaos w kwestii prowadzenia przez muzeum działań naukowych. Chaos ten widoczny jest poniekąd w przepisach prawnych, w społecznym odbiorze instytucji muzealnych, a także odczuwają go sami muzealnicy, którzy zdają się ciągle udowadniać, że trzon ich pracy stanowią właśnie badania naukowe.

Muzeum – (a) instytucja naukowa

„Muzeum musi być naukową, stojącą na poziomie współczesnej wiedzy pracownią”⁷³ – pisał w 1913 roku Bronisław Piłsudski. Mimo upływu lat słowa te nie straciły na swojej aktualności, a współcześnie zdają się wybrzmiewać nawet donośniej. O fakcie, że w muzeum uprawia się naukę, wiedzą bezsprzecznie sami muzealnicy. Nie zawsze jednak zdają sobie z tego sprawę środowiska uniwersyteckie, a jeśli nawet – to często wiedza płynąca od pracowników muzeów nie jest doceniana przez badaczy związanych z uczelniami czy innymi instytucjami naukowymi. Duży problem z odczytaniem i respektowaniem naukowego charakteru działań muzealnych mają także decydenci kultury, którym zdarza się traktować placówki muzealne instrumentalnie, dostrzegając jedynie „rozrywkowy” aspekt ich aktywności⁷⁴.

Muzea w myśl ustawy z 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej nie są z mocy prawa instytucjami badawczymi, a kulturalnymi⁷⁵. W przeciwieństwie do uniwersytetów, instytutów Polskiej Akademii Nauk czy innych typowych jednostek naukowych struktura organizacyjna muzeum nie jest więc

⁶⁵ Folga-Januszewska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum...*, s. 29. O semantyce pojęcia muzeum w epoce nowożytnej zob. także Findlen Paula: *The Museum: its Classical Etymology and Renaissance Genealogy*. „Journal of the History of Collections” 1989, Bd. 1, pp. 59–78; Fabiański Marcin: *Musea in Written Sources of the Fifteenth to Eighteenth Centuries*. „Opuscula Musealia” 1990, vol. 948, s. 7–40; Young Lee Paula: *The Museum of Alexandria and the Formation of the Musée in Eighteenth-Century France*. „The Art Bulletin” 1997, No. 3, pp. 385–412; Folga-Januszewska Dorota: Język muzeum i pojęcie muzeum w języku. Od starożytności do wieku XVI. W: *Velis quod possis. Studia z historii sztuki ofiarowane profesorowi Janowi Ostrowskiemu*. Red. Andrzej Betlej, Katarzyna Brzezina-Scheuerer, Agata Dworak, Marcin Fabiański, Piotr Krasny, Michał Kurzej, Dagny Nestorow. Kraków 2016, s. 445–451.

⁶⁶ Folga-Januszewska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum...*, s. 29.

⁶⁷ Zob. Mencfel Michał: „Muzeum” w XVIII wieku. Z dziejów semantyki pojęcia. „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2021, t. 52, s. 13.

⁶⁸ Zob. Pomian Krzysztof: *Przeszłość jako przedmiot wiedzy*. Warszawa 2010, s. 253–278.

⁶⁹ Mencfel Michał: „Muzeum” w XVIII wieku..., s. 11–12.

⁷⁰ O tradycji kolekcji jako przede wszystkim zbiorze rzeczy cennych

i kunsztownych zob. Pomian Krzysztof: *Le musée une histoire mondiale. Du trésor au musée*. Paris 2020.

⁷¹ Autorzy *Słownika encyklopedycznego muzeologii* zwracają uwagę, że dawne „gabinety cudowności, osobliwości” nie odpowiadają współczesnej definicji badań naukowych (*Słownik encyklopedyczny...*, s. 59). Historycy muzeologii dowodzą, że prace badawcze w nich prowadzone były raczej bliższe kwerendum (zob. prace zespołu badawczego z Uniwersytetu w Poitiers – moduł B2 zespół FORELL, a także prace prowadzone przez Espace Mendès France, Centre de Culture Scientifique, Technique et Industrielle en Poitou-Charentes). Nie świadczy to jednak o całkowitym zanegowaniu ich naukowego charakteru.

⁷² Rosset de Tomasz F.: *Muzeum...*, s. 35.

⁷³ Piłsudski Bronisław: *Muzeum Tatrzańskie im. dra T. Chałubińskiego w Zakopanem. Zadania i sposoby prowadzenia działu ludoznawczego*. Kraków 1915, s. 153.

⁷⁴ Por. Święch Jan: *Uwagi na marginesie ankiety: Polskie muzeum etnograficzne w XXI wieku, w czasopiśmie „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej” 2014, nr 1, s. 148.

⁷⁵ Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 1991, nr 114, poz. 493), art. 8 i 9.



Zapisywanie gilańskich piosenek przez Bronisława Piłsudskiego, pioniera polskiego muzealnictwa; reprodukcja za: Album Bronisława Piłsudskiego zawierającego fotografie Sachalinu, 1892–1896; w zbiorach Polskiej Akademii Umiejętności, nr inw. BZS.RKPS.2799, s. nlb.

zoptymalizowana pod kątem prowadzenia działalności naukowej. Głównym problemem z tym związanym jest brak dokładnego określenia, którzy pracownicy łączą prowadzenie badań naukowych z pozostałą działalnością muzealną, a którzy nie prowadzą badań w ogóle⁷⁶. Jak wspomniano już wielokrotnie, rzadko zdarza się, aby któryś z muzealników w żadnym stopniu nie był zaangażowany w działalność o charakterze naukowym, bowiem większość aktywności muzealnych nosi znamiona naukowości. Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że prowadzenie działalności naukowej w sposób niesformalizowany i nieznajdujący odbicia w strukturze organizacyjnej muzeów staje się przeszkodą, jeśli placówka chce uzyskać status jednostki naukowej w świetle krajowych przepisów.

Jedynie kilka placówek muzealnych w Polsce na ponad 600 istniejących⁷⁷ ma status instytucji naukowych. Są to instytucje założone dawniej jako ośrodki muzealno-badawcze (Państwowe Muzeum Archeologiczne, Państwowe Muzeum Etnograficzne i Muzeum Ziemi PAN w Warszawie) oraz takie, które poddały się parametryzacji i przeszły ją pomyślnie (Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzea Narodowe w Krakowie i Poznaniu oraz Biblioteka Muzeum Narodowego w Warszawie). Należy jednak zauważyć, że większość muzeów nie „startuje w tej ministerialnej, parametryzacyjnej konkurencji”⁷⁸. Przekornie można stwierdzić, że zabieganie o uznanie naukowego charakteru działań w muzeach stwarza u decydentów przekonanie o unikatowości czy wyjątkowości tych

aktywności, a nie o ich powszechności. Paradoksalny jest także fakt, że mimo istnienia w ustawie z 30 kwietnia 2010 roku o zasadach finansowania nauki definicji jednostki naukowej jako prowadzącej w sposób ciągły badania naukowe lub prace rozwojowe⁷⁹ nie są do niej automatycznie zaliczane muzea, chociaż przeważająca większość z nich prowadzi studia o charakterze naukowym właśnie w sposób ciągły.

Z określenia muzeum jako instytucji kultury, a nie nauki wynika, że placówki muzealne nie są poddawane ewaluacji, jakiej podlegają jednostki badawcze⁸⁰. Nie mogą także pozyskiwać grantów z programów Ministra Nauki i Szkolnictwa

⁷⁶ Bratasz Łukasz, Świątkowska Barbara, Twardowska Kamila: *Jak zorganizować działalność naukową w muzeum*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 22.

⁷⁷ Por. „Kultura i Dziedzictwo Narodowe w 2022 r.” 2023, s. 124.

⁷⁸ Steinborn Bożena: *Czy muzealnik jest naukowcem? Kilka uwag praktyka*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 19.

⁷⁹ Por. ustawę z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki.

⁸⁰ Krajowe jednostki naukowe podlegają kompleksowej ocenie i kategoryzacji prowadzonej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego co cztery lata, której celem jest ocena jakości badań. Ocena ta dokonywana jest w podziale na grupy nauk, co pozwala na porównanie osiągnięć naukowych jednostek prowadzących badania w tym samym obszarze.



Ekspozycja w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie, posiadającym status instytucji naukowej, fot. Adrian Gryczuk, Wikipedia

Wyższego. Muzealne czasopisma, zawierające teksty o niezaprzeczalnie naukowym charakterze, często nie podlegają parametryzacji, podobnie – niezwykle mała liczba wydawnictw muzealnych, z których prawie każde jest też wydawnictwem naukowym, posiada rangę wydawnictwa prestiżowego. Z powodu tytułu „instytucji kultury” muzealnicy są nierzadko wyłączeni z krajowych i międzynarodowych kontaktów ze środowiskiem naukowym⁸¹. Oczywiście nie jest to regułą, jednak informowanie o bieżących wydarzeniach naukowych świetnie funkcjonuje w przypadku uniwersytetów czy jednostek badawczych, zdecydowanie słabiej natomiast, gdy mowa o muzeach. Sprawę pogarsza także fakt prymarnej pozycji, na jakiej umieszczono gromadzenie punktów za działalność naukową. Sprzyja to wybieraniu przez badawczych jednostek nie tyle bardziej wartościowych, co lepiej punktowanych. Często pierwszym wyborem dobrze zapowiadającego się młodego badacza jest właśnie uniwersytet, bo to on powszechnie kojarzy się z instytucją badawczą. Wiąże się to z innym jeszcze problemem, jak się wydaje, natury społecznej. Kwalifikowany kustosz powinien mieć nie mniejszy autorytet zawodowy (w tym naukowy) niż samo-

dzielny pracownik (mianowany) na uczelni lub w instytucie naukowo-badawczym. Sytuacja ta jest jednak utrudniona przez fakt, że mimo szerokiej i specjalistycznej wiedzy muzealnik na podstawie swojego dorobku muzealniczego, niezależnie od tego, jak bardzo jest on naukowo wartościowy, nie może zdobyć stopni naukowych. Nie ma tu znaczenia, że nierzadko pisane przez pracowników muzeum katalogi rozumowane są świetnie opracowane merytorycznie oraz znacznie poszerzają dotychczasowy ogląd danego problemu badawczego. Bez zaangażowania się w struktury jednostki naukowej niemożliwe jest uzyskanie stopnia doktorskiego ani pokonywanie dalszych szczebli kariery naukowej. Praca muzealnika bywa więc marginalizowana, bo nie jest tak wymierna, jak praca badacza akademickiego⁸².

Określenie muzeum jako jednostki kultury, a nie nauki wpływa także niejako na jego odbiór społeczny, o czym była mowa na początku tej części pracy. Przeważnie polskie środowisko naukowe, w tym głównie uniwersyteckie, nie śledzi uważnie tego, co w wymiarze globalnym i polskim dzieje się w samych muzeach i ogólnie w muzealnictwie. Wyjątki, których nie brakuje, wydają się jedynie potwierdzać tę regułę⁸³. Sprawa ta ma daleko idące konsekwencje, bowiem placówki muzealne i prowadzone w nich badania dotyczące interpretacji dziedzictwa zarówno materialnego, jak i niematerialnego mają charakter zdecydowanie pionierski, a ich nieznajomość prowadzi do wyważania otwartych drzwi. Warto dobitnie podkreślić, że muzea prowadzą często działania wyprzedzające, adresowane do szerszej niż w przypadku uniwersytetów grupy odbiorców⁸⁴. W odniesieniu do muzeów sztuki prognozują, dokąd zmierza współczesna twórczość artystyczna oraz, to dotyczy już wszystkich

⁸¹ Zob. Niezabitowski Michał: *Człowiek i jego historia w muzeach. Kilka uwag w związku z 26 Generalną Konferencją ICOM w Pradze*. „Historyka. Studia metodologiczne” 2023, t. 53, s. 616.

⁸² Żak-Szwarc Justyna: Głos w dyskusji „Współpraca muzealno-akademicka”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 46.

⁸³ *Loc. cit.*

⁸⁴ Nawrocki Łukasz: Głos w dyskusji „Muzealium jako przedmiot badań i instrument badawczy”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 127.

rodzajów instytucji muzealnych, nauka, a także uzupełniają lukę w popularyzowaniu badań wielu zagadnień związanych z posiadaną kolekcją. Uniwersytety natomiast tworzą i konfrontują wiedzę, jednak bez możliwości otwartej prezentacji wyników badań szerszej publiczności⁸⁵.

Co ważne, a niekiedy zupełnie pomijane, muzealnik ma fizyczny, namacalny, bezpośredni kontakt z przedmiotem muzealnym, dziełem sztuki. Zna je dokładnie, widzi niemal codziennie, dostrzega, jak zmienia się ono z biegiem czasu, jak reaguje na zmiany temperatury i wilgotności. Ma często pierwszeństwo we wprowadzaniu go do dyskursu naukowego. Pracownik muzeum opisuje obiekt, legitymizuje go, nadaje mu rangę i kontekst, a później także interpretację. Nauczyciel akademicki, pracownik instytutu badawczego jest pozbawiony tych przywilejów. Najczęściej spotyka się z przedmiotem w sposób wtórny, zapośredniczony przez muzealnika. W przeważającej mierze przypadków dostaje dzieło już wcześniej wybrane, zbadane i przygotowane. Oczywiście może podjąć się dalszej analizy tegoż, jednak nie zawsze jest to zadanie satysfakcjonujące badawczo, gdyż pozbawione pionierskiego charakteru.

Warto w tym miejscu zauważyć, że mówiąc o muzealniku pełniącym funkcję kuratora i o badaczu akademickim, jeszcze kilkadziesiąt lat temu funkcje te były często harmonijnie łączone⁸⁶. Ich zróżnicowanie i rozłączenie to efekt rozwoju tych zawodów i stopniowego rozchodzenia się ich dróg⁸⁷. Wpływ na to miał niewątpliwie tzw. zwrot lingwistyczny, przed którym stanęła humanistyka, a także rozrost administracyjnej, finansowej oraz promocyjnej infrastruktury muzeów, uznawanych nie tylko za instytucje życia publicznego, ale i kultury czasu wolnego⁸⁸.

Pozostaje jednak pytanie, w jaki sposób ułatwić pracownikom muzeów pracę naukową wśród wielu innych powinności, z którymi na co dzień się mierzą. Pierwszą i najistotniejszą rzeczą jest zmniejszenie obciążenia zajęciami administracyjnymi, nie zawsze należącymi do zakresu obowiązków i kompetencji pracowników merytorycznych. „Naukowa praca w muzeum jest znacznie ułatwiona, gdy jego organizację techniczną przeprowadzono planowo i umiejętnie”⁸⁹. Skuteczną i łatwą do wprowadzenia inicjatywą są tzw. dni biblioteczne, pozwalające muzealnikom na swobodną realizację tematów badawczych. Świetnie wyposażona powinna być biblioteka muzealna, ale niezbędna jest też kooperacja bibliotek w różnych placówkach muzealnych, choćby w zakresie zagranicznych czasopism, by prenumerat nie dublować, za to zwiększyć ich liczbę⁹⁰. Do polepszenia jakości działalności naukowej w muzeum może także służyć międzynarodowa współpraca muzealników, prowadzona już od jakiegoś czasu w placówkach muzealnych.

Ciekawym przykładem wartym wspomnienia jest sytuacja muzeów uczelnianych, związanych od początku swojego istnienia z uniwersytetami. Działając w ramach szkół wyższych, wydają się niejako szczególnie predestynowane do uprawiania nauki, także ich organizatorem jest podmiot zajmujący się działaniami naukowymi i nauczaniem. Można stwierdzić, że częściowo „nobiletuję” to ten rodzaj placówek w środowisku muzealnym, z drugiej jednak strony wy-



Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego ma siedzibę w budynku Collegium Maius. Znaczną część kolekcji muzealnej stanowią dawne zbiory uniwersyteckie, w tym dzieła sztuki i pamiątki oraz bogaty zbiór instrumentów naukowych, fot. Zygmunt Put, Wikipedia

musza aktywności na granicy nauki i popularyzacji⁹¹. Chcąc sprostać wymogom zarówno decydentów, jak i odbiorców, muzea uczelniane podejmują szereg wysiłków badawczych, owocujących często ciekawymi inicjatywami. Oprócz zajmowania się własnymi zbiorami instytucje te prowadzą też badania nad kolekcjami historycznymi macierzystych uczelni, co wnosi duży wkład w naukowy rozwój danej dyscypliny. Z kolei obiekty muzealne mogą służyć jako „zaplacze laboratoryjne” dla wydziałów uczelni, pozwalające na włączenie się akademii w działalność placówek przy nich afiliowanych⁹².

Kończąc wątek związany z muzeami i jednostkami badawczymi, należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Wśród autorów poruszających problematykę uprawiania nauki w różnego rodzaju instytucjach wielu z nich podkreśla, że badania podstawowe mają miejsce w ramach uniwersytetu, a muzea zajmują się stosowanymi badaniami naukowymi⁹³. Sprawa wydaje się jednak nie aż tak jednoznaczna. Badania podstawowe w powszechnym mniemaniu są badaniami naukowymi i nie są tym samym, co badania stosowane, w przypadku których podkreśla się ich wymiar praktyczny. W środowiskach uniwersyteckich zarówno w Polsce, jak i w innych krajach dość regularnie powracają

⁸⁵ *Loc. cit.*

⁸⁶ Świetnym przykładem tej tendencji jest postać Jana Białostockiego, wybitnego historyka sztuki i muzealnika, zwanego w Muzeum Narodowym w Warszawie Mistrzem Janem.

⁸⁷ Piotrowski Piotr: *Muzeum krytyczne...*, s. 29.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 30–31.

⁸⁹ Piłsudski Bronisław: *Muzeum Tatrzańskie...*, s. 154.

⁹⁰ Steinborn Bożena: *Czy muzealnik...*, s. 21.

⁹¹ Bończuk-Dawidziuk Urszula: Głos w dyskusji „Muzeum na uczelni”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 59.

⁹² Chrzanowski Marcin, Lewandowska Lilianna: Głos w dyskusji „Muzeum na uczelni”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 60.

⁹³ Dokładniejsze rozwinięcie zagadnienia zob. *Słownik encyklopedyczny...*, s. 68.

dyskusje na temat pozycji badań o profilach podstawowych i stosowanych. W muzeach najczęściej podejmuje się badania stosowane dlatego, że projekty badawcze związane są z planowaniem wystaw. Nierzadko studia te obejmują zarówno próby zdobycia nowych informacji na określony temat, jak i kwerendę archiwalną, której celem jest zebranie i uporządkowanie danych już istniejących.

Rzeczywistość muzeum jest jednak bardziej skomplikowana. Zdarza się, że placówki muzealne zapoczątkowują badania angażujące wieloosobowe zespoły specjalistów z różnych dziedzin wiedzy, które prowadzą do nowych ustaleń. Przypomina to bez wątpienia studia o profilu podstawowym, bo wyniki z nich płynące oparte są na hipotezach i systematycznie formułowanych założeniach⁹⁴. Z konstatacji tych wynika jasno, że oddzielenie i rozróżnienie między badaniami podstawowymi i stosowanymi nie zawsze jest klarowne i łatwe do określenia.

Współpraca muzealno-akademicka

Naturalne wydaje się rozpoczęcie tej części pracy od znanych i wielokrotnie przytaczanych w różnego typu publikacjach, głównie o charakterze etnograficznym, słów Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejowiczowej: „słowem, chcąc, ażeby z jednej strony Muzeum nie zmarło, z drugiej zaś, ażeby etnografowie książkowcy również nie kamienili w fikcjach mózgowych, koniecznym jest zachowanie i w przyszłości jak najściślejszego kontaktu między Uniwersytetem a Muzeum”⁹⁵. Współpraca muzealno-akade-

micka wydaje się dobrym rozwiązaniem, gdy mowa o dwóch ośrodkach, w których nauka ma doniosłą rolę.

Współcześnie to współuczestnictwo w wytwarzaniu wiedzy w muzeach i wśród badaczy akademickich pobudzane jest zarówno potrzebą kontynuowania i pogłębiania badań nad całością ludzkiej wytwórczości, jak też próbą zrewidowania zastanych poglądów naukowych na określone tematy⁹⁶. Kontakty między instytucjami muzealnymi a uniwersyteckimi wydają się także koniecznością wobec postępującego procesu szufladkowania przez władze samorządowe tych pierwszych jako placówek upowszechniania kultury, ignorując jednocześnie ich naukowy charakter⁹⁷. Pobieźmie patrząc, to właśnie muzea powinny być bardziej zainteresowane zacieśnianiem związków z uczelniami, jednak jest to pogląd tylko częściowo prawdziwy. Tak samo chętne do współpracy powinny być i uniwersytety, gdyż pozbawienie się tak rozległego pola do badań, jakim jest kolekcja muzealnych zbiorów, zakrawa na ignorancję i spore niedopatrzenie. Kolejnym czynnikiem zachęcającym środowiska akademickie do wspólnego działania jest bez wątpienia rozległy zasięg oddziaływania placówek muzealnych, których wytwory, w postaci m.in. wystaw, trafiają do szerokiego grona odbiorców, w przeciwieństwie do prac akademickich, które czytane są przez nielicznych (w przeważającej mierze przypadków). Jak wspomniano wcześniej, sprawy nie ułatwia parametryzacja polskiej nauki, sprzyjająca promowaniu nie zawsze wartościowych, za to lepiej punktowanych inicjatyw. Należy mieć jednak nadzieję, że sytuacja ulegnie w końcu zmianie i żaden z podmiotów podejmujących działania naukowe nie będzie poszkodowany.

Pozostaje pytanie, jakie są konkretne pola współpracy muzealno-akademickiej i jej perspektywy. Największą wartością muzeum są, o czym wielu zapomina, zbiory⁹⁸. Wspólna działalność na polu opracowania kolekcji sprzyja poszukiwaniu nowych sposobów aktualizacji przeszłości i dyskusowania na jej temat⁹⁹. Zainteresowanie badaczy akademickich obiektami muzealnymi pozwala niejako zwiększyć zasięg ich oddziaływania i umożliwia ich poznanie przez szerszą publiczność¹⁰⁰. Istotne dla funkcjonowania muzeum jest więc opracowanie wieloletniego planu badawczego na podstawie zgromadzonych przedmiotów i z rozpoznaniem ich potencjału, w którym to zadaniu mogą pomóc środowiska akademickie¹⁰¹. Kolekcje wcześniej opisane mogą ulec reinterpretacji, gdy połączone zostaną siły różnych instytucji ceniących działania naukowe. Jeśli do współpracy zaprosi się badaczy niezwiązanych z muzeum, dokona się swoistego odmuzealnienia przedmiotów, co może przynieść wymierne rezultaty w postaci szukania nowych kontekstów, poszerzenia dostępu do zbiorów i problematyzowania podejścia do wiedzy¹⁰².

Zawiązanie ścisłej współpracy muzeum i uniwersytetu może być widoczne przez obecność kadr szkół wyższych, a także studentów w muzeach¹⁰³, tych ostatnich w ramach praktyk studenckich. Zaangażowanie młodych badaczy może ułatwić pozyskiwanie pracowników w przyszłości lub po prostu zainteresować ich tematyką zbiorów instytucji, którą to problematykę mogą podejmować w ramach pisania

⁹⁴ *Loc. cit.*

⁹⁵ Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejowiczowa Cezaria: *Zakład Etnologii Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i jego zadania*. „Balticoslavica” 1933, t. 1, s. 87–88.

⁹⁶ Rejniał-Majewska Agnieszka: Głos w dyskusji „Współpraca muzealno-akademicka”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 40.

⁹⁷ Święch Jan: *Kolekcyjne rozdroża muzealnictwa etnograficznego w Polsce*. „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodniokasubskiego w Bytowie” 2007, nr 9, s. 44.

⁹⁸ Bez wątpienia jest to uproszczenie i kwestia dyskusyjna, biorąc pod uwagę ostatni zwrot ku muzeom narracyjnym lub prawie wcale pozbawionym obiektów. Autorka pozostaje jednak na stanowisku, że bez zbiorów większość podejmowanych przez placówki muzealne inicjatyw nie dotyka istoty muzeów.

⁹⁹ Pionierską inicjatywą współpracy muzealno-akademickiej było utworzenie Centrum Badań Muzeologicznych w strukturze Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej.

¹⁰⁰ Temat ograniczonego dostępu do kolekcji i niedostatecznego wykorzystania jej potencjału porusza Clémentine Deliss, zob. Deliss Clémentine: *The Metabolic Museum*. Berlin 2020.

¹⁰¹ Por. Święch Jan: *Uwagi na marginesie ankiety...*, s. 44.

¹⁰² Zych Magdalena: Głos w dyskusji „Współpraca muzealno-akademicka”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 42–43.

¹⁰³ Warto w tym miejscu wspomnieć o współpracy Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej z Muzeum Krakowa przy prowadzeniu kierunku studiów turystyka historyczna i muzealnictwo.

prac dyplomowych. Podobnie sytuacja ma się z praktykantami czy stażystami wywodzącymi się często ze środowiska uniwersyteckiego.

W kategoriach współpracy muzealno-akademickiej można traktować fakt zasiadania w radzie naukowej muzeum przedstawicieli nauki czynnych najczęściej na uniwersytetach. Ich przynależność do tej struktury sprawia, że czują się oni współodpowiedzialni nie tylko za ogół działań instytucji muzealnej, w której radzie zasiadają, ale także za jej odbiór jako placówki merytorycznej i sprawnie działającej na polu badań i nowatorskich studiów prowadzonych w różnych dziedzinach wiedzy. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku ogólnej rady muzeum i kolegów doradczych, z zapraszanimi do nich nieraz przedstawicielami środowiska akademickiego.

Zupełnie sensorycznych odkryć może dostarczyć natomiast współpraca muzeum z wydziałami konserwacji poszczególnych uniwersytetów. Dysponują one niekiedy sprzętami, na które nie zawsze może sobie pozwolić pracownia konserwacji w placówce muzealnej, a także są beneficjentami grantów, sprzyjających bujnemu rozwojowi nauki. Studia te mogą przyczynić się do lepszego poznania historii obiektu, zmian związanych z określeniem jego proveniencji, atrybucji czy datowania. Otwierają często nowe perspektywy badawcze, zaskakujące zarówno dla specjalistów, jak i dla zwykłych odbiorców dzieła¹⁰⁴.

Pomysłem, nad którym warto się pochylić, jest kwestia powołania przy muzeach instytutów studiów zaawansowanych¹⁰⁵. Struktury te miałyby być wydzielonymi w ciele muzeum jednostkami naukowymi, podległymi bezpośrednio dyrektorowi. Składałyby się zarówno z pracowników muzeum, jak i z zaproszonych badaczy akademickich oraz członków zaproszonych do realizacji określonych zadań. Kwestie finansowe spoczywałyby nie tylko na placówkach muzealnych, ale dzielone byłyby z podmiotami na szczeblu miejskim bądź państwowym (czy nawet ponadkrajowym). Powołanie takich instytutów sprzyjałoby wypłynięciu polskich badaczy muzealnych i akademickich na szerokie wody światowej nauki, co bywa utrudnione przez szereg czynników (szczególnie w przypadku muzealników). Warto dodać, że system instytutów studiów zaawansowanych przy muzeach sprawdził się na polu nauki amerykańskiej, która jednak nie boryka się z problemem ciągłego niedofinansowania.

Należy jeszcze pochylić się nad zagrożeniami wynikającymi z istnienia na polu krajowej nauki kilku osobnych instytucji wiedzotwórczych. Problemy pojawiają się, gdy osobne podmioty chcą aplikować do tych samych źródeł w celu pozyskania grantów naukowych o zasięgu krajowym lub międzynarodowym. Inną kwestią, sygnalizowaną już, jest widoczna hierarchia wytwarzania wiedzy w Polsce, dotycząca muzeum i uniwersytetu. Jest to jednak raczej problem lokalny, gdyż we Francji placówki muzealne i nauka w nich uprawiana traktowane są jako odrębne pola, ale dla całokształtu wytwarzanej wiedzy równorzędne z akademią¹⁰⁶. Potrzebna jest więc zmiana myślenia polskiego środowiska, nie tylko naukowego, ale i wśród decydentów kultury.

Kończąc omawianie zagadnień związanych ze współpracą muzealno-akademicką, należy z żalem zaznaczyć, że naj-

częściej opiera się ona na kontaktach poszczególnych osób, a nie instytucji¹⁰⁷. Dopóki tak będzie, dopóty nie można mówić o pełnym sukcesie w rozwijaniu mechanizmu wytwarzania wiedzy. Dopiero kontakty całych instytucji mogłyby zapewnić trwałą i planowaną współpracę, której rezultaty zmieniałyby oblicze nauki.

Pozyskiwanie zbiorów

Jak wspomniano wcześniej, większość aktywności i działań muzealnych nosi znamiona naukowości. Nie inaczej jest z kwestią pozyskiwania zbiorów, powiązaną formalnie z szerszej rozumianą polityką gromadzenia. Każde muzeum ma statutowo określony obszar kolekcjonowania, a polityka gromadzenia kolekcji wiąże się nierozdzielnie z konkretnymi i zmieniającymi się z biegiem czasu tendencjami metodologicznymi reprezentowanej przez placówkę muzealną dziedziny nauki¹⁰⁸. Muzea, czasem nawet należące do jednej gałęzi wiedzy, mają odmienny, wynikający z szeregu czynników, co przekłada się na zakresy terytorialne, chronologiczne i wiele innych, charakter pozyskiwanych zbiorów, sposoby ich prezentowania i upowszechniania.

Muzealnicy pracujący w danej instytucji powinni doskonale zdawać sobie sprawę z ich roli w poszerzaniu grupy obiektów, a prowadzone przez nich badania naukowe są jednym z istotniejszych elementów strategii pozyskiwania zbiorów¹⁰⁹. W chwili powiększenia muzealnego inwentarza ich zadaniem jest identyfikacja przedmiotów i potwierdzenie ich wartości (w *Słowniku encyklopedycznym muzeologii* mowa jest o wartości kulturowej¹¹⁰; jednak zależy to przede wszystkim od profilu danej placówki). Informacje te, znajdujące się w inwentarzu zbiorów oraz w księdze nabytków, odpowiadają pierwotnemu i podstawowemu poziomowi badań, często łączą się z badaniami dotyczącymi proveniencji. W zależności od profilu muzeum wstępne studia nad obiektami wpisują się w różne dziedziny naukowe. Odpowiadają one historycznej roli placówki muzealnej, która polega na zabezpieczeniu i udostępnianiu zbiorów o kluczowym

¹⁰⁴ Świetnym przykładem odkrycia, które zmieniło sposób patrzenia na jedno z najbardziej znanych dzieł przechowywanych w polskich zbiorach, były prace Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie nad tryptykiem *Sąd Ostateczny*, przechowywanym w Muzeum Narodowym w Gdańsku. Wielokryterialne badania dowiodły, że mamy do czynienia z dziełem autorstwa zarówno Hansa Memlinga, jak i Rogiera van der Weydena, zob. więcej Szmelter Iwona: *Wyniki wielokryterialnych badań „Sądu Ostatecznego” z Muzeum Narodowego w Gdańsku. Nowe odczytanie tryptyku jako dzieła Rogiera van der Weydena i Hansa Memlinga*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 37–59.

¹⁰⁵ Piotrowski Piotr: *Muzeum krytyczne*..., s. 30.

¹⁰⁶ Zych Magdalena: *Głos w dyskusji*..., s. 51.

¹⁰⁷ Święch Jan: *Muzealne „kłopoty”*..., s. 246.

¹⁰⁸ Nadolska-Styczyńska Anna: *Oczywista konieczność*..., s. 29.

¹⁰⁹ Por. Alexander Edward Porter, Alexander Mary: *Museums in Motion*..., p. 10.

¹¹⁰ *Słownik encyklopedyczny*..., s. 60.



W muzeach archeologicznych poszerzanie kolekcji często odbywa się w wyniku prac wykopaliskowych, fot. Alper Murat Kirpik, Pexels

znaczeniu ze względu na przynależność do dziedzictwa¹¹¹. Istotny jest fakt, że muzealne funkcje pozyskiwania, konserwacji i badania zbiorów muszą się wzajemnie uzupełniać, co jest niezbędnym warunkiem powstawania dobrych i merytorycznych wystaw¹¹².

Należy w tym miejscu przypomnieć i podkreślić, że o ile w innych instytucjach deponujących dorobek kulturowy¹¹³ zapisy ustawowe dokładnie określają zasady tworzenia i gromadzenia kolekcji, o tyle w przypadku muzeów czynności te spoczywają jedynie na pracownikach merytorycznych. Tylko od nich i ich wiedzy zależy więc, jak już wspomniano, faktyczne rozpoznanie wartości obiektów¹¹⁴.

W niektórych rodzajach muzeów, szczególnie mowa tu o instytucjach o profilu etnograficznym czy archeologicz-

nym, czymś naturalnym jest poszerzanie kolekcji w efekcie badań terenowych bądź podczas prowadzenia prac wykopaliskowych. Dodatkowo w przypadku etnografii proces ten wymaga dopytania, wykonania obserwacji i dokumentacji fotograficznej i filmowej¹¹⁵. Pozyskiwanie zbiorów jest więc bardzo często częścią projektu naukowego obejmującego realizację konkretnego tematu badawczego, w którym zakup obiektów jest tylko jedną z jego integralnych części¹¹⁶.

Warto także zwrócić uwagę na coraz większą liczbę form, jaką przybierają obecnie przedmioty należące do szeroko rozumianego dziedzictwa. Zmusza to pracowników muzeów do pozyskiwania obiektów współczesnych i materialnych oraz niematerialnych o mniej konwencjonalnych formach. Nie można w tym miejscu zapomnieć o dziedzic-

¹¹¹ *Loc. cit.*

¹¹² Alexander Edward Porter, Alexander Mary: *Museums in Motion...*, p. 10.

¹¹³ Mowa tu m.in. o bibliotekach czy archiwach.

¹¹⁴ Zob. Święch Jan: Muzealium – między kryzysem a potrzebą autentyzmu. Odkrywanie kontekstu. W: *I Kongres Muzealników Polskich*. Warszawa 2015, s. 65; por. także Żygulski Zdzisław: *Muzea na świecie*. Warszawa 1982, s. 130; Barańska Katarzyna: *Muzeum w świecie znaczeń. Zarządzanie z perspektywy nauk humanistycznych*. Kraków 2013, s. 71–79.

¹¹⁵ Świetnym przykładem tak prowadzonych prac było przeprowadzenie w 1988 r. przez muzealno-akademicką ekipę badaczy inwen-

taryzacji zagrody kujawskiej zamieszanej przez trzypokoleniową rodzinę. Badania prowadzono z wykorzystaniem wszystkich możliwych sposobów rejestracji w celu uzyskania jak największej liczby różnorodnych materiałów i informacji (por. Szacki Piotr, Święch Jan: *Badania inwentaryzacyjne. Założenia i realizacje*. „Rocznik Muzealny” 1991, t. 4, s. 24–52).

¹¹⁶ Zob. Nadolska-Styczyńska Anna: *Oczywista konieczność...*, s. 29. Oczywiście jest, że nie wszystkie badania terenowe owocują obfitym pozyskaniem obiektów. Muzealnicy starają się jednak zgromadzić choćby kilka przedmiotów charakterystycznych lub kluczowych dla badanego tematu.

twie niematerialnym i o nowych, cyfrowych dziełach sztuki tworzonych przez artystów, dla których niezbędne jest wypracowanie nowych protokołów badań i konserwacji¹¹⁷.

Z powiększaniem puli obiektów wiąże się jeszcze jeden bardzo istotny aspekt, opisany trafnie przez wspomnianego już Wojciecha Gluzińskiego. Zadaniem muzealników jest taki sposób powiększania muzealnego inwentarza, by zgromadzone w instytucji przedmioty tworzyły spójną kolekcję, zorganizowaną wewnątrz, stanowiącą wyraz określonych idei, obraz historii i reprezentację świata materialnego¹¹⁸. Obojętny jest rodzaj obiektów, chodzi tylko o ich stosunek do myśli przewodniej, niezależnie, jaka by ona nie była¹¹⁹. Instrumentem ich optymalnego doboru musi być zatem nauka¹²⁰. Prowadzone przez muzealników badania, ich wiedza i doświadczenie pozwalają stworzyć tak rozumianą kolekcję, a nie zbiór przedmiotów przypadkowych, jednostkowych, w celu podkreślenia jedynie ich wartości. Nie może tu więc być mowy o zbieractwie, nieopanowanych zakupach i przyjmowaniu wszelkich darowizn, lecz o gromadzeniu opartym na określonej metodzie, wartościowaniu oraz ustalonej koncepcji zbiorów. W trosce o stan muzealiów należy bowiem unikać przeładowywania magazynów obiektami o wątpliwej wartości naukowej i materialnej lub niezwiązanych z profilem danej placówki¹²¹. Muzeum musi wystrzegać się „szkodliwego dyktantyzmu, zamiłowania do taniego i tandetnego efekciarstwa, pogoni za zdradliwymi osobliwościami”¹²². Zadanie muzealników jest tym bardziej istotne, gdyż, jak pisał Krzysztof Pomian, pozyskiwane przedmioty stanowią reprezentację często nieistniejącego już świata, tworzą świecką świątynię, która jednoczy społeczność na podobieństwo rytuału identyfikacji¹²³.

Z gromadzeniem zbiorów wiąże się jeszcze kwestia, zasygnalizowana już częściowo w poprzednim akapicie, a połączona z naukowym charakterem badań nad obiektami. Nauka, z czego zdaje sobie sprawę każdy, kto ją uprawia, to nieustanny spór służący znalezieniu (czy może jedynie poszukiwaniu) najpełniejszej koncepcji opisu rzeczywistości. Skoro stanowi ona klucz do tworzenia kolekcji muzealnych, to przez cały okres istnienia danej instytucji muzealnej da się zaobserwować obecność wszystkich jej ważniejszych kierunków, szkół czy związanych z nimi koncepcji metodologicznych¹²⁴. Na ziemiach polskich wspomniane tendencje

podbudowywane były często także patriotycznymi i politycznymi pobudkami¹²⁵, w innych krajach nierzadko górę brały kwestie imperialne bądź kolonialne¹²⁶. W muzeach sztuki można było dawniej dostrzec, a często obecna jest ona po dziś dzień, praktykę tworzenia kolekcji opartą jedynie na ocenie, waloryzacji, ustanawianiu hierarchii ważności oraz sankcjonowaniu arcydzieł, co według nowszych trendów nosi znamiona anachronizmu¹²⁷. Powinnością obecnie pracujących muzealników jest świadomość przytoczonych zjawisk i próba odnalezienia się w zastanej przez nich sytuacji. Niekiedy wystarczy odpowiedni komentarz, możliwy do sporządzenia na podstawie podbudowy teoretycznej z dużą dozą wrażliwości. Nie jest bowiem rozwiązaniem pozbywanie się całej kolekcji czy ukrywanie jej przed zwiedzającymi w myśl nowo przyjętych i obowiązujących doktryn, a raczej wytłumaczenie widzom określonych kontekstów i zmian w postrzeganiu konkretnych zjawisk (co, jak się wydaje, dotyczy nie tylko muzealnictwa, ale i innych przemian zachodzących na świecie).

Opracowywanie zbiorów

Niniejszy fragment i jego zasadność w obszarze nauki w muzeum nie budzi chyba żadnych wątpliwości. Opracowywanie zbiorów jest bowiem oczywistym wkładem naukowym do całości podejmowanych przez muzeum działań. O konieczności merytorycznego i rzetelnego opisu obiektów wchodzących w skład muzealnego inwentarza mówi, o czym wspomniano, ustawa o muzeach, wymieniając je wśród wielu funkcji muzealnej placówki, do czego zobowiązani są jej pracownicy. Opracowywanie zbiorów to nie tylko inwentaryzacja poszczególnych przedmiotów, ale także stworzenie ich dokumentacji naukowej, uwzględniającej jak najszerze konteksty, z którymi obiekt jest powiązany. Im lepiej i dokładniej zostanie ona sporządzona, tym łatwiej jest wykorzystać te muzealia w dalszej pracy, czyli na wystawach, w publikacjach i edukacji muzealnej¹²⁸. Bez zbadania zgromadzonych w muzeum przedmiotów podstawowa misja placówki traktująca o ich udostępnianiu spełniana jest ułomnie lub niezadarnie¹²⁹.

Dobrym rozwiązaniem systemowym było wprowadzenie w praktyce muzealnej w myśl ustawy o ochronie dóbr

¹¹⁷ *Słownik encyklopedyczny...*, s. 72. W celu lepszego zrozumienia tej problematyki zob. stronę Alliance de recherche internationale sur la documentation et la conservation du patrimoine des arts médiatiques [dostęp 25 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.docam.ca/>.

¹¹⁸ Gluziński Wojciech: *U podstaw...*, s. 390.

¹¹⁹ *Loc. cit.*

¹²⁰ Por. Święch Jan: *Kolekcyjerskie rozdroża...*, s. 38.

¹²¹ Rymaszewski Bohdan: *Nauka jako instrument...*, s. 21; por. także Piłsudski Bronisław: *Muzeum Tatrzańskie...*, s. 149.

¹²² Antoniewicz Włodzimierz: *Sprawy muzealne*. Warszawa 1933, s. 48.

¹²³ Pomian Krzysztof: *Historia. Nauka wobec pamięci*. Lublin 2006, s. 100–102.

¹²⁴ Święch Jan: *Kolekcyjerskie rozdroża...*, s. 38–39.

¹²⁵ Na gruncie muzealnictwa etnograficznego zob. Bujak Jan: *Znaczenie regionalizmu i krajoznawstwa dla rozwoju muzeów i zbiorów etnograficznych*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 1971, z. 5, s. 89–108; idem: *Muzealnictwo etnograficzne w Polsce (do 1939)*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 1975, z. 8, s. 15.

¹²⁶ Por. Esche Charles: O badaniach muzealnych. W: *O naukowości muzeów...*, s. 9–17.

¹²⁷ O sytuacji w Muzeum Narodowym w Krakowie zob. Jędruch Dorota: Głos w dyskusji „Wystawa jako narzędzie uprawiania nauki”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 117.

¹²⁸ O sytuacji obiektów w muzeach o profilu etnograficznym zob. Nadolska-Styczyńska Anna: *Pośród zabytków...*, *passim*.

¹²⁹ Steinborn Bożena: *Czy muzealnik...*, s. 19.



Portret młodzieńca Rafaela stanowi jedną z najdotkliwszych polskich strat wojennych; za: *Katalog strat wojennych* [online]. MKiDN [dostęp 1 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <http://dzielautracone.gov.pl/katalog-strat-wojennych/obiekt/?obid=3095>

kultury i muzeach z 1962 roku kart katalogu naukowego jako podstawowej dokumentacji obiektów wprowadzanych do kolekcji¹³⁰. Dwa lata później, w 1964 roku, ukazało się dodatkowo rozporządzenie ministra kultury i sztuki (dalej MKiS) z przepisami wykonawczymi określającymi szczegółowo rodzaje ksiąg związanych z administrowaniem zbiorów

muzealnych oraz wzory kart katalogu naukowego dla różnych obiektów z zakresu odmiennych dziedzin nauki, zwane kartami ministerialnymi (m.in. historii sztuki, historii, numizmatyki, przyrody i etnografii)¹³¹. Wspomniane karty, często niedoskonałe i nie w pełni profesjonalnie wypełniane, stanowiły jednak dość dobry i rzetelny materiał wyjściowy do głębszych analiz zbiorów, choćby w postaci publikowanych katalogów ważniejszych kolekcji¹³². Ogromny trud związany z opracowywaniem kart katalogu naukowego został zahamowany Rozporządzeniem MKiS z 26 sierpnia 1997 roku¹³³. Dotychczasowe dokumenty zastąpiono kartami ewidencyjnymi, które zatraciły część watorów podstawowej dokumentacji naukowej. Na szczęście większość dyrektorów placówek muzealnych nie wycofała się z prowadzonej formy dokumentacji naukowej obiektów, dzięki czemu muzea „nie stały się jedynie mniej lub bardziej sprawnie prowadzonymi »magazynami« zbiorów”¹³⁴.

Nierzadko zdarza się, że do instytucji muzealnych z rozmaitych względów trafiały i nadal trafiają przedmioty pozbawione nawet podstawowych informacji dotyczących proveniencji. Wówczas zadaniem muzealnika jest wyszukanie i zgromadzenie maksymalnej liczby danych dotyczących takiego przedmiotu przez badania porównawcze, historyczne, archiwalne, prowadzone na podstawie inwentarzy, różnego typu dokumentacji, literatury przedmiotu, dzienników, listów, bazy obiektów skradzionych lub wywiezionych nielegalnie za granicę, a także, szczególnie gdy mowa o polskich warunkach, spisów strat wojennych¹³⁵. Aby wykonać to zadanie, niezbędne są niekiedy kwerendy krajowe, zdarza się, że i zagraniczne. Czasami proces ten zajmuje stosunkowo niewiele czasu, ale możliwe jest też, że będzie to efekt wieloletnich studiów. Często młodszy pracownicy dokonują reinwentaryzacji wcześniej opisanych przedmiotów, zgodnie z nowymi ustaleniami¹³⁶. Zdarzają się także przypadki, gdy jeden z muzealnych obiektów pomaga wyjaśnić braki

¹³⁰ Zob. ustawę z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach.

¹³¹ Zob. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 18 kwietnia 1964 r. w sprawie prowadzenia inwentarza muzealiów.

¹³² Świątek Jan: *Uwagi na marginesie ankiety...*, s. 151.

¹³³ Zob. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 26 sierpnia 1997 r. w sprawie zasad i sposobu ewidencjonowania dóbr kultury w muzeach.

¹³⁴ Świątek Jan: *Uwagi na marginesie ankiety...*, s. 151–152.

¹³⁵ Wiele badań poświęca się obecnie dziełom straconym bądź przemieszczonym podczas II wojny światowej. Studia te pozwalają na ustalenie ich pochodzenia, własności i potwierdzenie pretensji w przypadku strat wojennych i obiektów skradzionych oraz poświadczanie pochodzenia rewindykowanych muzealiów, por. Romanowska-Zadrozna Maria: Głos w dyskusji „Muzealia jako przedmiot badań i instrument badawczy”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 124.

¹³⁶ Autorka z własnej pracy badawczej w Muzeum Krakowa chce wymienić dwa obiekty, które stały się tematem jej pogłębionych studiów. Są to dzieła złotnicze, kielichy, należące do dwóch działów w tymże muzeum: do Działu Historii i Sztuki Krakowa Śre-

dniowiecznego i Działu Historii i Sztuki Krakowa Nowożytnego. Autorka zmieniła ich datowanie, a także określiła tereny, z których pochodziły. Zajęła się także odczytaniem inskrypcji na wyrobach, a w jednym przypadku – identyfikacją herbów (zob. Świadek Barbara: *Gotycki kielich ze zbiorów Muzeum Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2022, z. 40, s. 161–173; eadem: „*De eine rechte wedewe unde einsam is, de setten eren hopen up godt...*”. *Parę uwag o zagadkowym nowożytnym kielichu fundacji pewnej wdowy w zbiorach Muzeum Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2023, z. 41, s. 43–62). Przykład z innej dziedziny wiedzy, jaką jest etnografia, miał miejsce w Muzeum Etnograficznym w Krakowie. Zespół etnografów i antropologów zbadał grupę 350 obiektów przekazanych muzeum przez zesłańców, badaczy i przedsiębiorców, przebywających na Syberii w XIX w. Pierwszy etap projektu stanowiły właśnie badania proveniencyjne i porównawcze. Dzięki nim udało się rozpoznać wyjątkową wartość kolekcji, w tym daru Izzydora Sobańskiego (szczególnie strój panny młodej), zob. *Kolekcja syberyjska – nowe spojrzenie* [online]. Muzeum Etnograficzne w Krakowie [dostęp 27 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://etnomuzeum.eu/syberia>.

w wiedzy na temat innego dzieła¹³⁷. Można stwierdzić, że tego typu działania dają muzealium niejako nowe życie, sytuując je w zupełnie innych kontekstach i stawiając je na innym miejscu w dyskusji naukowej. Własne zbiory są więc żywym materiałem do badań, których wyniki mogą być gromadzone i rozpowszechniane. Zbierane nieraz przez wiele lat doświadczenia kształtują wiedzę ekspercką muzealników, wiarygodną i możliwą do wykorzystania także dla dobra obiektów niebędących muzealiami¹³⁸.

Z opracowaniem zbiorów powinno wiązać się nierozdzielnie publikowanie katalogów zbiorów¹³⁹. Wydawnictwa te odgrywają rolę we wprowadzaniu informacji o przechowywanych w muzeum obiektach do zasobu różnych dziedzin wiedzy. Można je podzielić na inwentarze, katalogi skrótowe oraz współczesne katalogi rozumowane (z franc. *raisonné*), zwane także krytycznymi. Biorąc pod uwagę wartość naukową, najistotniejsze wydają się ostatnie z nich. Ich celem jest ogłoszenie drukiem danych o zasobach placówki muzealnej, zawierających najnowszy stan wiedzy o poszczególnych muzealiach. Co istotne, jest to ważne nie tylko dla badaczy, ale i dla widzów odwiedzających muzea. Nowoczesny katalog rozumowany (inaczej niż w dawniejszych publikacjach zbiorów) obejmuje wszystkie posiadane muzealia z prezentowanego zakresu kultury, wyznaczanego przynależnością do gatunku, terytorium, epoki, techniki lub innych kategorii¹⁴⁰. Jego niezbywalną cechą jest rzetelność zawartych w nim informacji. Inny specjalista natychmiast rozpozna bowiem wszelkie braki w opisie obiektów. Wysoki poziom merytoryczny katalogu naukowego gwarantuje uznanie danego muzeum za wiarygodnego partnera do wspólnych wystaw, konferencji naukowych czy projektów badawczych, a odwrotnie – stwierdzenie nierzetelności dyskwalifikuje muzeum jako partnera do czegokolwiek¹⁴¹. Wydanie porządnego katalogu wymaga ogromu żmudnej pracy muzealnika, w tym naukowej, opartej na wiedzy i doświadczeniu. Mimo że sytuacja finansowa w polskich instytucjach muzealnych sprzyja raczej innym pozycjom niż te o charakterze naukowym, nie może to powodować zaniechania ich wydawania. Ich publikacja jest bowiem obowiązkiem muzealników jako jedyny sposób wprowadzenia do krwio-



Kielichy, których reinwentaryzacja przez autorkę artykułu przyniosła nowe ustalenia (zmiana proveniencji, datowania i innych istotnych informacji); w zbiorach MK, nr inw. MHK 77/I oraz nr inw. MHK-1109/II, fot. Bogdan Krężel, MK

biegu nauki źródeł danej dziedziny, a przechowywanych w muzeach. Niepublikowane, a więc znajdujące się poza międzynarodową areną nauk humanistycznych muzealne zbiory pomniejszają, deformują „globalną wiedzę o losach, motywach czy skutkach poczynaniach człowieczych”¹⁴².

Opracowywanie zbiorów wydaje się szczególnie potrzebne w przypadku obecnego wysypu muzeów narracyjnych i interaktywnych¹⁴³. Kolekcja i jej rola ulega w nich detronizacji, a służy muzeum o tyle, o ile służy publiczności¹⁴⁴. Merytoryczne opisanie obiektów może przywrócić im należną pozycję w instytucjach muzealnych, gdyż trzon pracy muzealnika stanowi właśnie opieka nad zbiorem, jego zabezpieczenie, naukowe opracowanie i udostępnienie. Nie należy zapominać, że to właśnie rzeczy są składnikiem esencjalnym muzeum, zaś status instytucjonalny i forma organizacyjna to elementy jedynie dopełniające¹⁴⁵. Dodatkowo, w przeciwieństwie do stałości i pewności obiektu, to odbiorca jest elementem zmiennym i niepewnym. Instytucja muzealna to przede wszystkim zbiór potencjalnych świadectw rzeczowych, które mają za zadanie naśladowanie całości struktury ludzkiego świata¹⁴⁶. Jeśli ich za braknie lub zostaną pominięte, to co pozostanie?

¹³⁷ Ciekawe rezultaty przyniósł projekt i późniejsza bazująca na nim wystawa *W warsztacie niderlandzkiego mistrza*. Badanie warsztatu starych mistrzów stało się asumptem do niezwykłych odkryć. Praca badaczy została nagrodzona w konkursie Sybilla w 2017 r. Zob. materiały o wystawie czasowej: *W warsztacie niderlandzkiego mistrza* [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 27 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.mnw.art.pl/multimedia/audio-przewodniki/archiwum--wystawy-czasowe/archiwum/w-warsztacie-niderlandzkiego-mistrza/>.

¹³⁸ Modzelewska Elżbieta: Głos w dyskusji „Muzealium jako przedmiot badań i instrument badawczy”. W: *O naukowości muzeów...*, s. 126.

¹³⁹ Zob. Steinborn Bożena: *Katalogi, których nam brak*. „Muzealnictwo” 2008, nr 49, s. 389–399.

¹⁴⁰ Zob. eadem: *Zadania i satysfakcja muzealnika wobec zbioru przedmiotów zabytkowych*. Wykłady na Podyplomowym Studium

Muzealniczym przy Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1995–2014. Warszawa 2021, s. 78. Informacja w nowoczesnym katalogu powinna zawierać: dane identyfikujące, opis, rozpoznanie (charakterystyka treści i formy), głos (zawierający argumenty za konkretnym typem rozpoznania), stan badań, historię i bibliografię.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 80.

¹⁴² Zob. eadem: *Czy muzealnik...*, s. 19.

¹⁴³ O ich krytyce zob. Woźniak Michał: Dlaczego powinniśmy wystrzegać się muzeów narracyjnych? W: *Muzeum etyczne. Księga dedykowana profesorowi Stanisławowi Waltosowi w 85. rocznicę urodzin*. Red. Dorota Folga-Januszewska. Kraków 2017, s. 71–76.

¹⁴⁴ O tym mechanizmie zob. Niezabitowski Michał: *Człowiek i jego historia...* s. 624.

¹⁴⁵ Gluźniński Wojciech: *U podstaw...*, s. 270.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 361. Zob. także u tego autora pojęcie czystego muzeum.



Prace prowadzone w pracowni konserwatorskiej Muzeum Krakowa, fot. Helena Kocur, MK

W kontekście podnoszonej w tej części artykułu problematyki warto pochylić się także nad rolą pracowni konserwatorskiej w działalności naukowej muzeum. Powszechnie jest ona rozumiana jako miejsce napraw, zabezpieczania oraz przygotowywania zabytków na wystawy, jednak z biegiem czasu nabrała znaczenia jako miejsce badań i połączenia wiedzy teoretycznej z praktyczną. Co istotne, do syntezy i interpretacji prowadzonych studiów dochodzi ona bezpośrednio przy obiekcie. Współpraca konserwatorów i muzealników pozwala całościowo zdefiniować muzealium i uzupełnić dane o nim o szereg kwestii technologicznych¹⁴⁷.

Mówiąc o opracowywaniu zbiorów, warto także zwrócić uwagę na tzw. spuścizny naukowe znanych i cenionych muzealników, przechowywane często właśnie w muzeach, które bywają zazwyczaj bardzo wartościowe. Mogą one obejmować materiały różnego rodzaju i przeznaczenia. Odnaleźć w nich można wiele przydatnych informacji dotyczących historii polskiego muzealnictwa, a przede wszystkim dane dotyczące dorobku i przymieśli metodologicznych poszczególnych badaczy. Opisanie takiego zbioru jest często zadaniem innych muzealników, wymagającym czasu i wiedzy z określonej dziedziny nauki i znajomości podstaw archiwistyki¹⁴⁸.

Kończąc omawianie zagadnień związanych z opracowaniem kolekcji, warto jeszcze podkreślić, że naukowe opracowanie zbiorów w placówkach muzealnych niejako dowartościowuje przedmioty jako źródła wiedzy historycznej, historyczno-artystycznej, etnograficznej, kulturowej, a także zmienia relacje między wiedzą naukową, systematyzującą pojęciowo materiał, a samym materiałem. W przypadku muzeum na pierwszy plan wychodzi sam przedmiot, a w przypadku innych placówek zajmujących się nauką – przedmiot jest często jedynie ilustracją szerszego problemu badawczego.

Nie można nie wspomnieć jeszcze o jednym walorze prowadzenia badań w placówce muzealnej, którym jest możliwość prowadzenia długofalowych studiów. Dotyczy ona zarówno opracowania obiektów, jak i innych projektów. Nawet jeśli badania zostaną z jakiegoś powodu przerwane, to zazwyczaj istnieje precedens, by do nich wrócić i sukcesywnie je kontynuować¹⁴⁹.

Wystawa jako instrument do uprawiania nauki

W ostatnich latach można zauważyć, że wystawy stały się medium alternatywnym dla tradycyjnych, akademickich sposobów wytwarzania, komunikowania bądź udostępniania wiedzy¹⁵⁰. W coraz większym stopniu opierają się na poszerzonych i pogłębionych badaniach podstawowych, co sprawia, że stają się wydarzeniami o niezaprzeczalnym charakterze naukowym. Wystawy często przekraczają granice jednorazowego kuratorskiego dzieła, a praktyka budowania ich na solidnym i rzetelnym materiale teoretycznym stanowi efekt naukowej tezy, a nie indywidualnych przekonań czy wizji¹⁵¹. Pozwalają odkryć obiekt w nowym kontekście lub przywołać go na nowo w dyskursie badawczym, rzucając światło lub podważając dotychczasowe studia. Wystawy mogą zatem wynikać lub prowadzić do pionierskich naukowych wniosków, a także testować wiedzę już zastaną.

Bez wątpienia istnieją różnice między wystawami stałymi a czasowymi. Bazując na uogólnieniach, można stwierdzić, że te pierwsze są najczęściej prezentacją kolekcji,

¹⁴⁷ Świetnym przykładem naukowego działania pracowni konserwatorskiej jest LANBOZ (Laboratorium Analiz i Nieniszczących Badań Obiektów Zabytkowych) w Muzeum Narodowym w Krakowie, zob. LANBOZ [online]. [dostęp 27 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://mnk.pl/lanboz>.

¹⁴⁸ Najczęściej tego typu badania nie są jednak przez muzea traktowane priorytetowo. Ma na to wpływ przede wszystkim ogrom pracy, przed którym stają muzealnicy, i inne zadania, do których bywają oddelegowywani. Mimo trudności inicjatywy te są podejmowane i mogą dawać znakomite rezultaty. Przykładem działań o podobnym charakterze (nawiązano w nich bowiem do autorskiej klasyfikacji muzealnych obiektów sporządzonej przez Piotra Szackiego, wybitnego muzealnika, pracownika Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie w latach 1962–2004) jest wystawa stała *Porządek rzeczy. Magazyn Piotra B. Szackiego*, czynna od 16 grudnia 2015 r. Kuratorzy Iwona Święch, Jan Święch, współ-

praca Małgorzata Jaszczołt, Aleksander Robotycki, Mariusz Raniżewski, Joanna Bartuszek, realizacja zespół Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie pod kierunkiem Adama Czyżewskiego. Więcej o ideach przyświecających twórcom i procesie realizacji zob. Święch Iwona: *O muzealnym magazynie rzeczy*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej” 2020, nr 7, s. 43–60.

¹⁴⁹ O ile nie wiąże się to ze znacznymi nakładami finansowymi bądź ograniczonymi czasowo projektami (por. Modzelewska Elżbieta: *Głos w dyskusji...*, s. 137).

¹⁵⁰ Załuski Tomasz: *Głos w dyskusji „Wystawa jako narzędzie uprawiania nauki”*. W: *O naukowości muzeów...*, s. 113; por. także Jaworska Magdalena: *Wystawa naukowa jako środek przekazu*. „Muzealnictwo” 1996, nr 38, s. 33–35.

¹⁵¹ Seweryn-Puchalska Dorota: *Głos w dyskusji „Wystawa jako narzędzie uprawiania nauki”*. W: *O naukowości muzeów...*, s. 120.

a drugie – przedstawieniem nowych badań, nabytków, aktualności problematyki artystycznej, kulturalnej, historycznej. Jeśli chodzi jednak o kwestie naukowości, więcej jest między nimi podobieństw aniżeli różnic i większość twierdzeń w tym artykule odnosić się będzie i do jednego, i do drugiego typu ekspozycji.

Wystawy wymagają przygotowania scenariusza, czyli naukowego opracowania tematu badawczego i przełożenia go niejako na język rzeczy, obiektów muzealnych, a później na język ekspozycji. Zawiera on, tak jak każda publikacja o charakterze naukowym, określony przedmiot, zakres oraz cel, dla którego dany temat podjęto i zrealizowano, a także przyjętą metodę interpretacji zebranych materiałów. Niezbędne jest, by posiadał spis obiektów, propozycje ich umiejscowienia na wystawie, teksty, komentarze i wiele innych elementów koniecznych do realizacji całości założenia. Stanowi więc efekt szeroko zakrojonej pracy badawczej. Na końcowym etapie dobrze opracowany scenariusz ma wszelkie znamiona opracowania ściśle naukowego, często wykraczającego daleko poza granice artykułu¹⁵². Samo przygotowanie do jego napisania, a co za tym idzie – także przygotowania wystawy, wymaga nierzadko szeregu kwerend i studiów, które mogą wnieść wiele nowych twierdzeń do naukowego dyskursu. Sytuuje się to poza często zawężoną perspektywą badań akademickich, gdyż umożliwia dotarcie do pomijanych lub nieznanych archiwaliów i dokumentów¹⁵³. Starannie i rzetelnie przeprowadzona kwerenda pozwala też niekiedy odnaleźć dzieła uznane za zaginione albo obiekty znajdujące się w galeriach, domach aukcyjnych bądź w domach prywatnych, które można, oczywiście dzięki odpowiednim funduszom, pozyskać do zbiorów muzeum¹⁵⁴.

Często zarzuca się wystawom brak obiektywizacji stawianych tez, a także manipulację obiektem, aby spełnić oczekiwania zwiedzających. Jednak, jak się wydaje, od zastrzeżeń odnośnie do braku transparentności czy niezależności nie może ustrzec się też nauka akademicka. Bez wątplenia wybranie obiektu z kolekcji i uczynienie zeń przedmiotu wystawianego nadaje mu szereg nowych funkcji, jednak o nadanie ich w sposób noszący znamiona naukowości dba muzealny kurator¹⁵⁵. Podnoszenie często najwykleszej rzeczy do rangi dzieła prezentowanego jako pierwszoplanowy bohater narracji wystawy angażuje w sposób znaczący wiedzę i kompetencje muzealnika. Podobnych

umiejętności wymaga decyzja o „detronizacji” muzealnego arcydzieła i umieszczenie go na ekspozycji jako jedynie dodatku do snutego wątku głównego.

Warto w tym miejscu zatrzymać się na chwilę przy kilku aspektach natury antropologicznej. Przedmioty są na tyle zwyczajnym elementem otoczenia, że dość łatwo umykają uwadze i nie skupiają na sobie refleksji teoretycznej¹⁵⁶. Zwyczaj nie przypisuje się im jakiegokolwiek szczególnej roli, dopóki nie ulegną zniszczeniu lub ktoś inny ich nie zauważy albo nie znajdą się w muzeum bądź zostaną użyte w jakichś niecodziennych kontekstach¹⁵⁷. Decyzja kuratora może, o czym wspomniano wcześniej, dać im nowe życie, wykorzystując niekiedy ich nietrwałość sprzyjającą wędrówce między kontekstami¹⁵⁸. Najczęściej jednak stan rzeczy nie zmienia się w rozumieniu jej właściwości fizycznych, ale jej znaczenie podlega ciągłej zmianie, również w rozumieniu funkcji społecznej czy wartości przypisywanych jej przez jednostkę. Za Januszem Barańskim należy stwierdzić, że „czym innym bowiem były dawne armaty służące obronie miast, czym innym zaś są dziś – wystawione w muzeum; podobnie dawniejsze budynki klasztorne, teraz pełniące funkcję – na przykład – więzienia; wreszcie gliniane dwojaki, dziś użytkowane jedynie w funkcji dzbanka na kwiaty”¹⁵⁹. Rzeczy zmieniają się wraz ze zmianami myśli, choć mogą nie podlegać istotnym zmianom pod względem materialnym. Naukowe podejście muzealnika ma za zadanie odczytanie tych kontekstów i ich merytoryczną interpretację.

Przygotowanie wystawy wymaga więc od pracownika muzeum ogromnej wiedzy, doświadczenia i przeprowadzenia szeroko zakrojonych badań w celu prawidłowego rozpoznania i określenia funkcji, jaką przedmioty pełniły dawniej, i podjęcia decyzji, jaką nową funkcję przyjmą na planowanej ekspozycji. Zdaje się, że z biegiem czasu oczekiwania względem muzealników i samych placówek muzealnych urosły jeszcze bardziej. W 1992 roku Bożena Steinborn pisała, że odbiorca czasów kultury masowej będzie dysponował większym zasobem podstawowych informacji o historii kultury dostarczanych mu głównie przez środki masowego przekazu oraz że większa będzie jego potrzeba przeżyć indywidualnych¹⁶⁰. Jak się wydaje, niektóre z dzieł sztuki rzeczywiście weszły na stałe do kanonu popkultury i stały się rozpoznawalnymi ikonami. Posługująca się obrazem kultura masowa zlikwidowała bowiem analfabetyzm plastyczny,

¹⁵² Nadolska-Styczyńska Anna: *Oczywista konieczność...*, s. 30.

¹⁵³ Załuski Tomasz: *Głos w dyskusji...*, s. 113.

¹⁵⁴ Przykładem z miejsca pracy autorki, Muzeum Krakowa, jest zakup do zbiorów obrazu Włodzimierza Tetmajera *Chrystus w domu Marty i Marii, siostr Łazarza* z lat 1910–1914, po trwającej w tej instytucji wystawie poświęconej jego twórczości.

¹⁵⁵ O zmianach funkcji obiektu w zależności od kontekstu prezentacji zob. Salwiński Jacek: *Kreacja obiektu muzealnego na przykładzie ekspozycyjnych losów lady Fischerów ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2004, z. 22, s. 46–53.

¹⁵⁶ Barański Janusz: *Świat rzeczy. Zarys antropologiczny*. Kraków 2007, s. 10. Tim Dant stwierdził, że dzieje się tak, ponieważ sta-

nowią one na tyle bliski element naszego otoczenia, że uważamy je za coś oczywistego i niewymagającego uwagi (Dant Tim: *Material culture in the social world. Values, activities, lifestyles*. Buckingham 1999, p. 15).

¹⁵⁷ Dant Tim: *Material culture...*, p. 15.

¹⁵⁸ Barański Janusz: *Świat rzeczy...*, s. 12.

¹⁵⁹ *Loc. cit.* Wcześniej pisał o tym także Zdzisław Żygulski, zob. Żygulski Zdzisław: *Muzea na świecie...*, s. 130–131.

¹⁶⁰ Steinborn Bożena: *Praca naukowa...*, s. 70. Warto jednak zaznaczyć, że przedstawione w artykule uwagi autorka przedstawiła już na sympozjum *Muzea w epoce kultury masowej* we wrześniu 1979 r. w Gołuchowie. Sama zaznaczyła, że nie straciły one na aktualności.



Obraz Włodzimierza Tetmajera *Chrystus w domu Marty i Marii, siostr Łazarza*, zakupiony do zbiorów Muzeum Krakowa jako pokłosie wystawy poświęconej temu artyście, nr inw. MHK-6290/III, fot. Marcin Gulis, MK

ale w sposób rzadko wykraczający poza podstawowe przedstawienia, natomiast „umiejący (...) czytać znaki plastyczne będą w konsekwencji szukali bardziej wyrafinowanych lektur”¹⁶¹. Znając więc, często powierzchownie, ale jednak, spory fragment „muzealnej ikonosfery”, odbiorca oczekuje pełniejszej informacji niż ta, którą zdobył, zanim pojawił się w placówce muzealnej. Przez pogłębioną informację należy rozumieć nie tyle obszerniejsze napisy objaśniające, ale przede wszystkim kontekst ekspozycyjny, a także kulturowy i społeczno-polityczny¹⁶². Informacja ta powinna zawierać się tak w samej konstrukcji wystawy, jak i w innych związanych z ekspozycją tekstach dodatkowych. Rosnące jest też zainteresowanie raczej problemowymi niż chronologicznymi pokazami, co angażuje zdecydowanie posiadany przez muzealnika warsztat badawczy. Wobec wzrastającego popytu na wiedzę specjalistyczną należy choć częściowo sygnalizować aktualne problemy naukowe¹⁶³, a więc wprowadzać

elementy prowokujące do zastanowienia i odbioru krytycznego¹⁶⁴. Oprócz szukania w muzeum autentyczności, oryginalności oraz swoistej aury¹⁶⁵ odpowiednio przygotowany intelektualnie współczesny widz chce odbierać ekspozycję jako element stymulatora indywidualności osobowej, uśpionej dużymi dawkami informacji normatywnych¹⁶⁶, co wymaga znacznego zwiększenia nakładów pracy naukowej i koncepcyjnej na rzecz zwiedzającego.

Może powyższe perspektywy idealizują obywatela współczesności, jednak faktem już obserwowanym jest mniejsze niż kilkadziesiąt lat temu onieśmienie i nabożny dystans przechodnia wobec wystaw sztuki, a widoczne jest raczej coraz śmielsze i bardziej chętne uczestnictwo w różnego typu inicjatywach muzealnych.

Poruszając temat wystaw muzealnych jako instrumentów naukowych, trudno nie wspomnieć o przedsięwzięciach, które otwierały nowe perspektywy dla rozpoznania, a później opracowania nowej dziedziny wiedzy, a czasem również stymulowały nowe podejścia metodologiczne. Ich prezentacja na ekspozycji stała się możliwa dzięki istniejącej aparaturze muzealnej i wszelkich jej narzędzi. Instytucja muzeum przyczyniła się do sfinansowania kwerend, przygotowania i zapewnienia wszystkich niezbędnych elementów składowych wydarzenia, wydania katalogu oraz utworzenia programu atrakcji towarzyszących. Wystawy te podejmowały niebadane dotąd aspekty podnoszonych zagadnień, skłaniały do odmiennego niż tradycyjny ogląd problemów, a dzięki jakości i widoczności medium, jakim jest ekspozycja,

¹⁶¹ *Ibidem*, s. 72.

¹⁶² *Ibidem*, s. 71.

¹⁶³ Wątpliwości dotyczące proveniencji, atrybucji, czy kwestie związane z interpretacją prezentowanego dzieła.

¹⁶⁴ Steinborn Bożena: *Praca naukowa...*, s. 71.

¹⁶⁵ O aurze zob. klasyczne już dzieło Waltera Benjamina (Benjamin Walter: *Twórca jako wytwórca*. Przeł. z niem. Hubert Orłowski, Janusz Sikorski. Warszawa 2011, s. 26–31).

¹⁶⁶ Steinborn Bożena: *Praca naukowa...*, s. 72.

tematyka na niej akcentowana była także podejmowana lub intensywniej uprawiana przez naukę akademicką¹⁶⁷.

Warto też przywołać stosunkowo nową metodologię badawczą, jaką jest historia wystaw. W swych studiach dotyczy ona całości ekspozycji, a nie pojedynczego dzieła sztuki prezentowanego na wystawie. Ekspozycja daje bowiem możliwość przyjrzenia się obiektom muzealnym w szerszym kontekście: instytucjonalnym, społecznym, ekonomicznym¹⁶⁸. Co istotne, także środki wyrazu i metoda ekspozycji powinny być analizowane w sposób systematyczny i naukowy¹⁶⁹. Dopiero od niedawna można zauważyć rosnące zainteresowanie wspomnianą tematyką w polskich publikacjach.

Badania nad tożsamością własną muzeum

Oprócz badań dotyczących kolekcji, konserwatorsko-materialnych czy innych związanych z przechowywanymi w nich obiektami muzea mogą także prowadzić studia nad własną tożsamością¹⁷⁰. Badania te za główny przedmiot zainteresowania biorą samą instytucję muzealną, jej historię, działalność, misję i politykę na wszystkich poziomach, od programu artystycznego po finansowanie i zatrudnienie. Stają się one więc rodzajem autoanalizy, która może prowadzić do krytyki autoinstytucjonalnej (podobnie jak w przypadku krytyki instytucjonalnej z końca XX wieku¹⁷¹). Dopiero niedawno zajmowanie się wspomnianymi problemami nabrało szerszego charakteru, a wpływ miał na to głównie znaczny rozwój infrastrukturalny w kategoriach zarówno architektury, jak i zbiorów. W okresie wzrostu stymulowanego włączeniem krajów postkomunistycznych do systemu gospodarki kapitalistycznej więcej czasu i energii poświęcano na powiększanie niż na refleksję nad celami muzeum i jego społecznym i politycznym zaangażowaniem, które to zagadnienia nabrały o wiele większego znaczenia po kryzysie finansowym w 2008 roku¹⁷².

Położenie nacisku na analizę praktyk muzealnych daje asumpt do odkrycia gry rozmaitych sił politycznych, ideologicznych i ekonomicznych, często ukrytych pod powierzchnią działań o charakterze, zdawałoby się, typowo historycznym czy historyczno-artystycznym¹⁷³. Zdobyta

w ten sposób wiedza ma bogaty i złożony charakter, opiera się bowiem na studiach nad dziełami, kolekcjami, funkcjami muzeów, prowadzoną przez nie polityką oświatową, sposobami ekspozycji i wieloma innymi zagadnieniami ukazującymi placówkę muzealną jako część większej całości i sytuując ją w rozmaitych kontekstach.

Studia nad tożsamością własną muzeum mogą mieć istotny wpływ na architekturę gmachu muzealnego, na planowane remonty i przebudowy. Posiadana przez muzeum kolekcja jest bowiem tylko jedną z determinant, jeśli chodzi o zastosowanie określonego modelu budowy przestrzeni muzealnej. Analiza architektoniczna powinna odwoływać do funkcji muzeum jako miejsca prezentacji, ale jej zadaniem jest także zwrócenie uwagi na szereg kontekstów i potrzeb określonych grup społecznych na czele z osobami z niepełnosprawnościami¹⁷⁴. Badania publiczności stanowią jeden z istotnych składników tejże analizy. Mówiąc o konieczności dokładnego rozeznania potrzeb osób odwiedzających muzea, należy docenić pionierskie pod tym względem aktywności działów naukowo-oświatowych. Od lat sześćdziesiątych XX wieku powstawały one powszechnie w instytucjach muzealnych w celu badania i zdefiniowania nowego typu odbiorcy, najczęściej w związku z przekonaniem o ważnej społecznej roli placówek muzealnych¹⁷⁵.

Bez wątpienia studia nad kwestiami związanymi, ogólnie rzecz biorąc, z instytucją, jaką jest muzeum, nie są jednorodnie, a ich zróżnicowanie może powodować polemiki, kontrowersje i debaty¹⁷⁶. Co istotne, najczęściej wymagają zaangażowania specjalistów z różnych dziedzin. Oprócz oczywistych dla profilu muzeum historyków, historyków sztuki, archeologów, etnologów, antropologów uczestniczyć w nich powinni także socjologowie, menedżerowie kultury, a także badacze z dziedziny lingwistyki.

Szczególnie interesujący jest fakt, że wstępne wnioski płynące z tego rodzaju studiów mogą być przetestowane, sprawdzone przez użytkowników muzeum – zarówno pracowników, jak i zwiedzających. Wydaje się, że może to stanowić pionierskie pole badań, na którym placówka muzealna będzie przecierała szlaki innym instytucjom¹⁷⁷, a może i miała nad nimi przewagę. Nie wyklucza to jednak zainteresowania

¹⁶⁷ Mówiąc o wystawach z zakresu historii sztuki, która to dyscyplina jest najbliższa autorce artykułu, należy wymienić przede wszystkim ekspozycję przygotowaną przez muzea w Kolonii w 1978 r. *Die Parler und der Schöne Stil*, stanowiącą kamień milowy w opracowaniu tematów związanych z rzeźbą w XIV w. w Europie Środkowej. O innych ważnych wystawach zob. Steinborn Bożena: *Czy muzealnik...*, s. 20.

¹⁶⁸ Załuski Tomasz: *Głos w dyskusji...*, s. 119.

¹⁶⁹ Rymaszewski Bohdan: *Nauka jako instrument...*, s. 22.

¹⁷⁰ Esche Charles: O badaniach muzealnych..., s. 9. W tekście, a także podczas pracy w Van Abbemuseum w holenderskim Eindhoven Esche kładzie duży nacisk na kwestie związane z ostatnio modnym i wielokrotnie podejmowanym zagadnieniem dekolonizacji.

¹⁷¹ Inspiracje do prowadzenia badań o charakterze krytyki autoinstytucjonalnej czerpane są głównie z tradycji krytyki instytucjonalnej

(Esche Charles: O badaniach muzealnych..., s. 10, a także Piotrowski Piotr: *Muzeum krytyczne...*, s. 14).

¹⁷² Esche Charles: O badaniach muzealnych..., s. 11.

¹⁷³ Piotrowski Piotr: *Muzeum krytyczne...*, s. 14.

¹⁷⁴ O szczególnych potrzebach innych grup odwiedzających zob. więcej Esche Charles: O badaniach muzealnych..., s. 14.

¹⁷⁵ Jędruch Dorota: *Głos w dyskusji...*, s. 122. Na uwagę zasługuje postać Tadeusza Gołaszewskiego, który prowadził w Muzeum Narodowym w Krakowie inspirujące badania z zakresu socjologii sztuki i eksperymentalne projekty edukacyjne.

¹⁷⁶ Esche Charles: O badaniach muzealnych..., s. 14.

¹⁷⁷ W tym miejscu warto także zwrócić uwagę na propozycję Piotra Piotrowskiego dotyczącą prowadzenia przez muzeum swoistej auto-refleksji o charakterze biohumanistyki, nauki o rzeczach w kontekście „etnografii laboratorium”, zob. więcej Piotrowski Piotr: *Muzeum naukowe...*, s. 14.

wspomnianą problematyką także naukowców akademickich, którzy za główny przedmiot swoich badań wybrali właśnie muzeum. Duży impuls do tego typu prac badawczych dało wprowadzenie przez uczelnie programu studiów wyższych w zakresie muzeologii. Projekty naukowe umożliwiły zdystansowane i krytyczne spojrzenie na rolę instytucji muzealnych i relacje, jakie placówka muzealna utrzymuje z obywatelami¹⁷⁸. Było to pokłosie dążenia muzeologii do tego, by stać się niezależną dyscypliną naukową w pełnym tego słowa znaczeniu¹⁷⁹. Jednym z dostrzegalnych wskaźników tej tendencji jest tworzenie coraz liczniejszych specjalizacji akademickich w zakresie muzealnictwa¹⁸⁰. Można stwierdzić, że i rola muzeów w tym procesie była niebagatelna, gdyż to tam zaczęła się kształtować krytyka autoinstytucjonalna, nosząca bez wątpienia ślady naukowości.

Pozostając jeszcze przez chwilę przy badaniach muzeum nad własną tożsamością, warto zwrócić uwagę na dość nowe zjawisko, jakim jest muzeoterapia¹⁸¹. Instytucja muzealna, znając dokładnie własne mechanizmy działania i swoją historię, może wykorzystać tę wiedzę i pomagać innym. Oczywiście autoanaliza placówki muzealnej stanowi tu jedynie mały procent w powodzeniu całego przedsięwzięcia, a lwia część odgrywają same zbiory i ich przemyślana prezentacja. Nie da się jednak zaprzeczyć, że bez znajomości podstawowych mechanizmów działania muzeum nie można w pełni dostrzec jego potencjału, w tym przypadku zdrowotnego. Co istotne, jak wskazują badania, kontakt z dziełem sztuki w instytucji, jaką jest muzeum, pomaga w odzyskaniu zdrowia nie tylko psychicznego, ale i fizycznego¹⁸².

Inne formy działań muzealnych a kwestia nauki

Jak wielokrotnie wspomniano, większość muzealnych aktywności nosi znamiona naukowości. Nie inaczej jest z działaniami edukacyjnymi, które często sprowadza się w dyskursie i powszechnej opinii do lekcji muzealnych czy prostych rozwiązań dydaktycznych¹⁸³. Oczywiście ich głównym zadaniem jest przekazywanie i popularyzacja wiedzy, jednak nie jest to możliwe bez wcześniejszych studiów i zaplecza badawczego.

Podobna sytuacja dotyczy edukacji kolejnych pokoleń pracowników muzeum. W niektórych placówkach działa program przekazywania wiedzy ulotnej, będącej w posiadaniu długo pracujących w instytucji kustoszów, która nie zawsze jest uchwytna w dokumentach muzealnych, artykułach czy innych publikacjach, a związana jest z konkretną przestrzenią

i określonym zbiorem obiektów. Gdy jeden z muzealników opuszcza zespół, a na jego miejsce pojawia się ktoś nowy, rozpoczyna się okres transferu wiedzy. Sprzyja to ciągłości pracy muzealnej i kontynuowaniu rozpoczętych wcześniej badań.

Warto jeszcze chwilę poświęcić społecznej misji współczesnej placówki muzealnej. W gąszczu problemów, z którymi mierzy się świat, należy zastanowić się, w jakim stopniu same muzea mogą oddziaływać na zaistniałą sytuację. Czy mają realny wpływ na bieżące wydarzenia, czy mogą jedynie zająć się ich opowiedzeniem w ramach narracji muzealnej. Te kwestie są dyskutowane już od dłuższego czasu, a nawet, co ciekawe, niemal od początku istnienia instytucji muzeum. Musimy bowiem pamiętać, że każdy okres w historii miał swoje trudne momenty i nieraz wieszczono już koniec placówek muzealnych i muzealnictwa. Rolą muzealników jest przede wszystkim śledzenie aktualnych zdarzeń i ich spokojna analiza, oczywiście z uwzględnieniem aparatu naukowego.

Podsumowanie

Obecność działań naukowych w muzeach nie powinna już budzić żadnych wątpliwości. Ten, kto ich tam nie dostrzega, zdaje się specjalnie pozostawać ślepy na różne ich formy i przejawy. Często niestety swoista ślepota jest, o czym wspomniano, udziałem osób decyzyjnych, co zagraża funkcjonowaniu muzeum jako instytucji zajmującej się badaniami naukowymi.

Spore zagrożenie wynika także z faktu wprowadzania do placówek muzealnych działań na poziomie i o charakterze właściwym raczej dla domów kultury czy innych instytucji służących czystej rozrywce i zwróceniu się ku makdonaldyzacji. „[Muzea] nie zmieniając od podstaw swojej struktury, organizowały np. cykle koncertów, kursy na temat wiedzy o sztuce, technik artystycznych, kółka specjalistyczne dla kobiet, kluby z restauracjami dla mężczyzn, cykle odczytów i studia grupowe, programy teatralne i filmowe (...), wenty dobroczynne, aukcje, pokazy mody itp. (...) Wszystko to byłoby wspaniałe, gdyby tego rodzaju działalność rzeczywiście wzbogacała podstawowe funkcje i społeczną rolę muzeów. Lecz w większości przypadków (...) muzeum stało się jedynie ośrodkiem rozrywki, klubem, szkołą, uczelnią lub bazarem, gdyż nie umiało być prawdziwym muzeum”¹⁸⁴. Słowa Wojciecha Gluzińskiego zdają się brzmieć jeszcze dosadniej i trafniej dziś, niż w czasie, gdy były pisane. To właśnie działalność naukowo-badawcza w ramach instytucji muzealnej jest wyznacznikiem jakości wszelkich podejmowanych przez

¹⁷⁸ *Słownik encyklopedyczny...*, s. 69.

¹⁷⁹ Por. Deloche Bernard: *Le musée virtuel: vers une éthique des nouvelles images*. Paris 2001, pp. 115–145.

¹⁸⁰ *Słownik encyklopedyczny...*, s. 69. Autorzy piszą o licznych specjalizacjach w ramach studiów magisterskich i doktoranckich oraz o uruchomieniu pełnego programu studiów muzeologicznych na poziomie licencjackim. Sytuacja ta dotyczy głównie Francji, miejsca wydania tej publikacji, jednak i w Polsce coraz liczniejsze są programy studiów związane z tym zagadnieniem.

¹⁸¹ Zob. *Dictionnaire de Muséologie*. Ed. François Mairesse. Paris

2022, p. 446; *Dictionary of Museology*. Ed. François Mairesse. London–New York 2023, pp. 333–334. Szerzej o całości zagadnienia, jakim jest muzeoterapia, zob. *Museotherapy. How Does It Work? Museum as a Place of Therapy*. Ed. Robert Kotowski, Elżbieta Barbara Zybert. Kielce 2020; Folga-Januszewska Dorota: *Emocjonem. Muzeum jako instytucja emocji*. Warszawa 2022, s. 213.

¹⁸² Zob. Kotowski Robert: *Muzeum jako przestrzeń dla zdrowia i dobrego samopoczucia*. „Muzealnictwo” 2023, nr 64, s. 119–125.

¹⁸³ Żak-Szwarc Justyna: *Głos w dyskusji...*, s. 57.

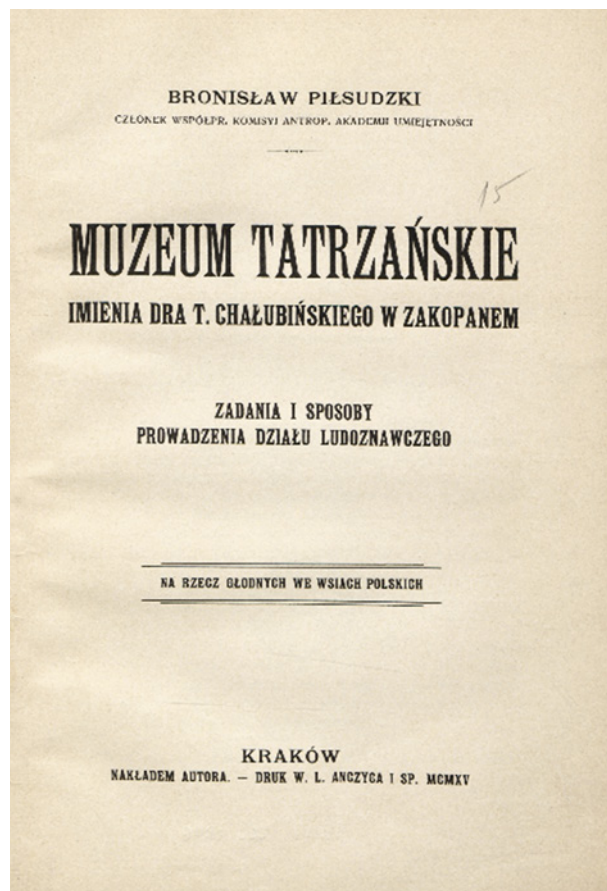
¹⁸⁴ Gluziński Wojciech: *Upodstaw...*, s. 52–53.

placówkę aktywności. Bez niej nie może być mowy o wypełnianiu podstawowych powinności muzeów, do których zobligowane są aktami prawnymi oraz ważną misją społeczną. Instytucje muzealne i prezentowane w nich ekspozycje należą do kanonu kultury¹⁸⁵. Są trwałymi wartościami pomiędzy tendencjami i przekształceniami w kulturze europejskiej. Pełnią funkcję strażników bogactwa kulturowego świata¹⁸⁶. Nie mogłyby pełnić tych wszystkich funkcji bez odpowiedniej podbudowy teoretycznej oraz ogromnej wiedzy i doświadczenia pracujących w nich muzealników.

Muzea prowadzą badania naukowe związane z kolekcjami, ale są także merytorycznie przygotowane do formułowania nowych problemów badawczych o różnorodnym charakterze. Podsumowując, trzeba stwierdzić, że nie może istnieć muzeum pojmowane wyłącznie jako placówka naukowa czy warsztat określonej grupy zatrudnionych tu pracowników, ale również nie można spełnić żadnego z celów muzealnictwa, jeśli się nie przygotuje instrumentów codziennej pracy jako instrumentów naukowych¹⁸⁷. Równowaga funkcji kolekcjonersko-ochronnej, naukowej i popularyzatorskiej jest niezbędnym warunkiem zachowania muzealnej tożsamości. Nieproporcjonalne podkreślenie jednej z nich prowadzi do utraty specyfiki i wyjątkowego charakteru instytucji.

Oczywiście należy pamiętać o różnicach między ścisłą definicją nauki a formami działalności naukowej obecnymi w muzeach. Co jednak istotne, to fakt, że nauka i muzeum mają tożsame pochodzenie i powstały z tej samej ludzkiej potrzeby poznania świata. Więcej więc je łączy, niż dzieli. Należy przyjąć, że na razie ustrój polskiej nauki jest tak skonstruowany, że poza oficjalnym krwiobiegiem, który sieciuje instytucje mające prawo do tytułowania się instytucjami badawczymi, istnieje co najmniej kilka odrębnych krwiociągów życia naukowego, nie mniej wartościowych. Pewnym ułatwieniem mogłoby być uznanie zadań naukowych w placówkach muzealnych za nierozdzielnie związane z muzeami i włączyć ten aspekt do ustawowo przyjętej definicji¹⁸⁸, a z ich prowadzenia stworzyć warunek konieczny do używania nazwy muzeum. Można by wtedy uniknąć ogromu inicjatyw tytułujących się tym mianem, a niemających nic wspólnego z ideami instytucji muzealnej i kierujących się jedynie chęcią osiągnięcia zysku. Wymagałoby to z pewnością zmian w ustawodawstwie, jednak mogłoby ukrócić ciągle wątpliwości co do statusu placówek muzealnych i obecności w nich działań o charakterze naukowym.

Na zakończenie warto zacytować słowa jednego z najśłynniejszych polskich muzealników, oddanego bez reszty zagadnieniom związanym z muzeami i ich ważną rolą w społeczeństwie. Bronisław Piłsudski, bo o nim mowa, doskonale zdawał sobie sprawę ze znaczenia nauki w kontekście pracy muzealnej, a także w odniesieniu do całości dokonań ludzkości. „Uznając doniosłe znaczenie każdej dziedziny wiedzy w rozwoju umysłowym społeczeństwa i tułając się po świecie przekonałem się, jak wielki wpływ ma praca ściśle naukowa nielicznych stosunkowo jednostek na stanowisko całego narodu w rządzie innych, na jego moralną potęgę we wszechświecie”¹⁸⁹. Rola muzeów w procesie wytwarzania wiedzy jest więc bezcenna we współczesnym świecie, często zapominającym o wadze i znaczeniu nauki w codziennym życiu.



W książce *Muzeum Tatrzańskie im. dra T. Chałubińskiego w Zakopanem. Zasady i sposoby prowadzenia działu ludoznawczego* Bronisław Piłsudski zawarł wiele cennych rad dotyczących prowadzenia badań naukowych w placówkach muzealnych

Bibliografia

Akty prawne (kolejność chronologiczna)

- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 18 kwietnia 1964 r. w sprawie prowadzenia inwentarza muzealiów
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 26 sierpnia 1997 r. w sprawie zasad i sposobu ewidencjonowania dóbr kultury w muzeach
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 9 maja 2008 r. w sprawie szczegółowego zakresu

¹⁸⁵ Świąch Jan: *Profesor Czesław Robotycki (1944–2014)*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 247.

¹⁸⁶ *Loc. cit.*

¹⁸⁷ Rymaszeński Bohdan: *Nauka jako instrument* ..., s. 23.

¹⁸⁸ Por. Nadolska-Styczyńska Anna: *Oczywista konieczność*..., s. 33. Propozycja zmiany definicji zob. *Projekty rozwiązań legislacyjnych – ustawa o muzeach* [online]. Narodowy Instytut Muzeów [dostęp 14 czerwca 2024]. Dostępny w internecie: <https://nim.gov.pl/dzialalnosc/prace-programowe/projekty-rozwiazan-legislacyjnych-ustawa-o-muzeach.html>.

¹⁸⁹ Piłsudski Bronisław: *Muzeum Tatrzańskie*..., s. 148.

działania Rady do Spraw Muzeów, sposobu powoływania jej członków oraz Przewodniczącego
 Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w muzeach oraz sposobu ich stwierdzania
 Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach
 Ustawa z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych
 Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej
 Ustawa o muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. z dalszymi zmianami
 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych
 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki

Opracowania

- Alexander Edward Porter, Alexander Mary: *Museums in Motion. An Introduction to the History and Functions of Museums*. Nashville 1987
- Antoniewicz Włodzimierz: *Sprawy muzealne*. Warszawa 1933
- Apte Ryszard: *Niepokój. Anxietety*. Kraków 2010
- Barańska Katarzyna: *Muzeum w świecie znaczeń. Zarządzanie z perspektywy nauk humanistycznych*. Kraków 2013
- Barański Janusz: *Świat rzeczy. Zarys antropologiczny*. Kraków 2007
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejowiczowa Cezaria: *Zakład Etnologii Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i jego zadania*. „Balticoslavica” 1933, t. 1, s. 75–98
- Benjamin Walter: *Twórca jako wytwórca*. Przeł. z niem. Hubert Orłowski, Janusz Sikorski. Warszawa 2011
- Bończuk-Dawidziuk Urszula: Głos w dyskusji „Muzeum na uczelni”. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 59–68
- Bratasz Łukasz, Świątkowska Barbara, Twardowska Kamila: *Jak zorganizować działalność naukową w muzeum*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 22–27
- Bruwier Marie-Cécile: *Le Museion d’Alexandrie. Conseratoire du savoir universel à l’époque hellénistique*. In: *RTBF 50 ans. L’Extraordinaire Jardin de la memoire (Musée)*. Mariemont 2004, pp. 51–67
- Bujak Jan: *Znaczenie regionalizmu i krajoznawstwa dla rozwoju muzeów i zbiorów etnograficznych*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 1971, z. 5, s. 1–136
- Bujak Jan: *Muzealnictwo etnograficzne w Polsce (do 1939)*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 1975, z. 8, s. 1–160
- Chrzanowski Marcin, Lewandowska Lilianna: Głos w dyskusji „Muzeum na uczelni”. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 59–68
- Co z tym odbiorcą? Wokół zagadnienia odbioru sztuki. Red. Kędziora Monika, Nowak Witold, Ryczek Justyna. Poznań 2012
- Dant Tim: *Material culture in the social world. Values, activities, lifestyles*. Buckingham 1999
- Deliss Clémentine: *The Metabolic Museum*. Berlin 2020
- Deloche Bernard: *Le musée virtuel: vers une éthique des nouvelles images*. Paris 2001
- Dictionary of Museology*. Ed. François Mairesse. London–New York 2023
- Dictionnaire de Muséologie*. Ed. François Mairesse. Paris 2022
- Esche Charles: O badaniach muzealnych. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 9–17
- Findlen Paula: *Possessing Nature: Museums, Collecting, and Scientific Culture in Early Modern Italy*. Berkeley–Los Angeles–London 1994
- Folga-Januszevska Dorota: Muzeum jako realizacja artystyczna. W: *Sztuka dzisiaj. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa, listopad 2001*. Red. Maria Poprzęcka. Warszawa 2002, s. 57–64
- Folga-Januszevska Dorota: *Muzeologia, muzeografia, muzealnictwo*. „Muzealnictwo” 2006, t. 47, s. 9–14
- Folga-Januszevska Dorota: *Muzeum: definicja i pojęcie. Czym jest muzeum dzisiaj?*. „Muzealnictwo” 2009, nr 49, s. 200–203
- Folga-Januszevska Dorota: Język muzeum i pojęcie muzeum w języku. Od starożytności do wieku XVI. W: *Velis quod possis. Studia z historii sztuki ofiarowane profesorowi Janowi Ostrowskiemu*. Red. Andrzej Betlej, Katarzyna Brzezina-Scheuerer, Agata Dworzak, Marcin Fabiański, Piotr Krasny, Michał Kurzej, Dagny Nestorow. Kraków 2016, s. 445–451
- Folga-Januszevska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum i problemy współczesne – wprowadzenie do dyskusji nad nową definicją muzeum ICOM*. „Muzealnictwo” 2020, nr 61, s. 27–45
- Folga-Januszevska Dorota: *Emocjeoneum. Muzeum jako instytucja emocji*. Warszawa 2022
- Folga-Januszevska Dorota: *Nowe zagrożenia dla muzeów. Między zmianami klimatu a sztuczną inteligencją*. „Ochrona Ludności i Dziedzictwa Kulturowego” 2023, nr 2, s. 97–119
- Gluziński Wojciech: *U podstaw muzeologii*. Warszawa 1980
- Golat Rafał: *Aspekty naukowe w przepisach o muzeach*. „Muzealnictwo” 2014, t. 55, s. 69–72
- Grabowski Michał: „Słownik encyklopedyczny muzeologii”. Red. André Desvallées, François Mairesse. Redakcja naukowa wydania polskiego Dorota Folga-Januszevska. Przekład z języka francuskiego Katarzyna Bartkiewicz, współpraca Dorota Folga-Januszevska. Warszawa 2020, 876 s. „Krzyżstofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2021, z. 39, s. 177–181
- Jagodzińska Katarzyna: *Czas muzeów w Europie Środkowej. Muzea i centra sztuki współczesnej (1989–2014)*. Kraków 2014
- Jaworska Magdalena: *Wystawa naukowa jako środek przekazu*. „Muzealnictwo” 1996, nr 38, s. 33–35
- Jędruch Dorota: Głos w dyskusji „Wystawa jako narzędzie uprawiania nauki”. W: *O naukowości muzeów*. Red.

- Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 116–118
- Językowy obraz świata. Red. Jerzy Bartmiński. Lublin 1999
- Kotowski Robert: *Muzeum jako przestrzeń dla zdrowia i dobrego samopoczucia*. „Muzealnictwo” 2023, nr 64, s. 119–125
- Krasny Piotr: Kilka uwag o znaczeniu pojęć w nowożytnej teorii sztuki. W: *Ornament i dekoracja dzieła sztuki*. Red. nauk. Joanna Daranowska-Łukaszewska, Agata Dworzak, Andrzej Betlej. Warszawa 2015, s. 41–51
- „Kultura i Dziedzictwo Narodowe w 2022 r.” 2023
- Magherini Graziella: *La Sindrome di Stendhal*. Firenze 1989
- Mairesse François: *What is Zbyněk Z. Stránský's „influence” on museology?* „Museologica Brunensia” 2016, nr 2, s. 27–36
- Mattiolo Oreste: *Le lettere di Ulisse Aldrovandi a Francesco I e Ferdinando I Granduchi di Toscana e a Francesco Maria II Duca di Urbino tratte dall'Archivio di Stato di Firenze e illustrate da Oreste Mattiolo*. Torino 1904
- Mencfel Michał: „Muzeum” w XVIII wieku. *Z dziejów semantyki pojęcia*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2021, nr 52, s. 9–23
- Mensch van Peter: „Towards a methodology of museology”. Zagreb 1992 (praca doktorska) [online]. [dostęp 23 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://emuzeum.cz/admin/files/Peter-van-Mensch-disertace.pdf>
- Modzelewska Elżbieta: Głos w dyskusji „Muzealium jako przedmiot badań i instrument badawczy”. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 124–137
- Moran Lisa: Taighde: Irlandzkie Muzeum Sztuki Nowoczesnej jako miejsce badań. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 25–31
- Museotherapy. How Does It Work? Museum as a Place of Therapy*. Ed. Robert Kotowski, Elżbieta Barbara Zybert. Kielce 2020
- „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 1–268
- Muzeum etyczne. Księga dedykowana profesorowi Stanisławowi Waltosowi w 85. rocznicę urodzin*. Red. Dorota Folga-Januszewska. Kraków 2017
- Nadolska-Styczyńska Anna: *Pośród zabytków z odległych stron. Muzealnicy i polskie pozaeuropejskie kolekcje etnograficzne*. Toruń 2011
- Nadolska-Styczyńska Anna: Ot opisanija i istoriografii do antropologii sowriemiennosti, ili Nieskolko slow o sowriemiennych issledowanijach polskich etnograficznych muzejew (Od opisu i historiografii do antropologii współczesności. Kilka uwag o współczesnych badaniach naukowych polskich muzeów etnograficznych). W: *Etnografia Kryma XIX–XXI w. i sowreimennyye procesy. Materialy i isledowania*. Semferopol 2012, s. 77–85
- Nadolska-Styczyńska Anna: *Oczywista konieczność. Rzecz o działalności naukowo-badawczej Muzeum Etnograficznego*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 28–36
- Nawrocki Łukasz: Głos w dyskusji „Muzealium jako przedmiot badań i instrument badawczy”. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 127–128
- Niezabitowski Michał: *Człowiek i jego historia w muzeach. Kilka uwag w związku z 26 Generalną Konferencją ICOM w Pradze*. „Historyka. Studia metodologiczne” 2023, nr 53, s. 613–627
- Orzechowska-Waślawska Joanna: *Rewitalizacja po baskijsku. Kulturowy kod „efektu Guggenheima”*. „Acta Universitas Lodzensis. Folia Sociologica” 2015, nr 54, s. 109–125
- Pellegrino Francesca: *Geografia i imaginacja*. Przeł. Hanna Osiecka-Samsonowicz, Hanna Podgórska, Romana Matkowska. Warszawa 2009
- Piłsudski Bronisław: *Muzeum Tatrzańskie im. T. Chałubińskiego w Zakopanem. Zadania i sposoby prowadzenia działu ludoznawczego*. Kraków 1915
- Piotrowski Piotr: *Muzeum naukowe*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 14–18
- Piotrowski Piotr: *Muzeum krytyczne*. Poznań 2011
- Pomian Krzysztof: *Historia. Nauka wobec pamięci*. Lublin 2006
- Pomian Krzysztof: *Przeszłość jako przedmiot wiedzy*. Warszawa 2010
- Pomian Krzysztof: *Le musée une histoire mondiale. Du trésor au musée*. Paris 2020
- Prawo muzeów*. Red. Włodarski Józef, Zeidler Kamil. Warszawa 2008
- Rejniak-Majewska Agnieszka: Głos w dyskusji „Współpraca muzealno-akademicka”. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 40–58
- Rivière Georges Henri: *La Muséologie. Cours de Muséologie. Textes et Témoignages*. Paris 1989
- Romanowska-Zadrozna Maria: Głos w dyskusji „Muzealium jako przedmiot badań i instrument badawczy”. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 124–126
- Rosset de Tomasz F.: *Muzeum jako miejsce nauki*. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 32–39
- Rymaszewski Bohdan: *Nauka jako instrument pracy muzeów polskich*. „Muzealnictwo” 1983, nr 26/27, s. 20–24
- Salwiński Jacek: *Kreacja obiektu muzealnego na przykładzie ekspozycyjnych losów Lady Fischerów ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. „Krzysztofori. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2004, z. 22, s. 46–53
- Sapir Edward: *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*. Przeł. Barbara Stanosz, Roman Zimand. Warszawa 1978
- Seweryn-Puchalska Dorota: Głos w dyskusji „Wystawa jako narzędzie uprawiania nauki”. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 119–120
- Słownik encyklopedyczny muzeologii*. Red. André Desvallées, François Mairesse. Red. nauk. wyd. pol. Dorota Folga-Januszewska. Przeł. Katarzyna Bartkiewicz, współpr. Dorota Folga-Januszewska. Warszawa 2020
- Steinborn Bożena: *Praca naukowa w muzeach w czasach kultury masowej*. „Muzealnictwo” 1992, nr 34, s. 70–73
- Steinborn Bożena: *Katalogi, których nam brak*. „Muzealnictwo” 2008, nr 49, s. 389–399

- Steinborn Bożena: *Czy muzealnik jest naukowcem? Kilka uwag praktyka*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 19–21
- Steinborn Bożena: *Zadania i satysfakcja muzealnika wobec zbioru przedmiotów zabytkowych. Wykłady na Podyplomowym Studium Muzealniczym przy Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1995–2014*. Warszawa 2021
- Stránský Zbyněk Z.: *Museology as a science (a thesis)*. „Museologia” 1980, nr 15, s. 33–40
- Stránský Zbyněk Z.: *Muséologie Introduction aux études: destinée aux étudiants de l'Ecole Internationale d'Été de Muséologie – EIEM*. Brno 1995
- Szacki Piotr, Świąch Jan: *Badania inwentaryzacyjne. Założenia i realizacje*. „Rocznik Muzealny” 1991, t. 4, s. 24–52
- Szmelter Iwona: *Wyniki wielokryterialnych badań „Sądu Ostatecznego” z Muzeum Narodowego w Gdańsku. Nowe odczytanie tryptyku jako dzieła Rogiera van der Weydena i Hansa Memlinga*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 37–59
- Świadek Barbara: *Gotycki kielich ze zbiorów Muzeum Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2022, z. 40, s. 161–173
- Świadek Barbara: *„De eine rechte wedewe unde einsam is, de setten eren höpen up godt...”*. Parę uwag o zagadkowym nowożytnym kielichu fundacji pewnej wdowy w zbiorach Muzeum Krakowa. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2023, t. 41, s. 43–62
- Świąch Iwona: *O muzealnym magazynie rzeczy*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej” 2020, nr 7, s. 43–60
- Świąch Jan: *Muzealne „kłopoty” z etnologią*. „Rocznik Muzealny. Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej” 1991, t. 4, s. 243–248
- Świąch Jan: *Kolekcjonerskie rozdroża muzealnictwa etnograficznego w Polsce*. „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodniokaszubskiego w Bytowie” 2007, nr 9, s. 37–44
- Świąch Jan: *Profesor Czesław Robotycki (1944–2014)*. „Muzealnictwo” 2014, nr 55, s. 246–248
- Świąch Jan: *Uwagi na marginesie ankiety: Polskie muzeum etnograficzne w XXI wieku, w czasopiśmie „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej” 2014, nr 1, s. 147–155
- Świąch Jan: *Muzealium – między kryzysem a potrzebą autentyzmu. Odkrywanie kontekstu*. W: *I Kongres Muzealników Polskich*. Warszawa 2015, s. 65–72
- Whorf Benjamin Lee: *Język, myśl, rzeczywistość*. Przeł. Teresa Hołówka. Warszawa 1982
- Woźniak Michał: *Dlaczego powinniśmy wystrzegać się muzeów narracyjnych?* W: *Muzeum etyczne. Księga dedykowana profesorowi Stanisławowi Wąłtosowi w 85. rocznicę urodzin*. Red. Dorota Folga-Januszewska. Kraków 2017, s. 71–76
- Załuski Tomasz: *Głos w dyskusji „Wystawa jako narzędzie uprawiania nauki”*. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 113–123
- Zych Magdalena: *Głos w dyskusji „Współpraca muzealno-akademicka”*. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 40–58
- Żak-Szwarc Justyna: *Głos w dyskusji „Współpraca muzealno-akademicka”*. W: *O naukowości muzeów*. Red. Agnieszka Pindera, Natalia Słaboń, Anna Saciuk-Gąsowska. Łódź 2022, s. 40–58
- Żygułski Zdzisław: *Muzea na świecie*. Warszawa 1982

Strony internetowe

- Alliance de recherche internationale sur la documentation et la conservation du patrimoine des arts médiatiques [online]. [dostęp 25 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.docam.ca/>
- Kodeks etyki dla muzeów [online]. ICOM Poland, 2006 [dostęp 9 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://icom.museum/wp-content/uploads/2018/07/poland.pdf>
- Kolekcja syberyjska – nowe spojrzenie [online]. Muzeum Etnograficzne w Krakowie [dostęp 27 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://etnomuzeum.eu/syberia>
- LANBOZ [online]. Muzeum Narodowe w Krakowie, 2024 [dostęp 27 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://mnk.pl/lanboz>
- Nowa definicja muzeum [online]. ICOM Poland [dostęp 17 kwietnia 2024]. Dostępny w internecie: <https://icom-poland.mini.icom.museum/nowa-definicja-muzeum/>
- Projekty rozwiązań legislacyjnych – ustawa o muzeach [online]. Narodowy Instytut Muzeów [dostęp 14 czerwca 2024]. Dostępny w internecie: <https://nim.gov.pl/dzialalnosc/prace-programowe/projekty-rozwiazan-legislacyjnych-ustawa-o-muzeach.html>
- Symposium „Pokaż mi a będę umiał – rola muzeów w dydaktyce uniwersyteckiej w 250-lecie powstania KEN”, 7 listopada 2023 r. [online]. Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie [dostęp 5 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://ihia.uken.krakow.pl/2023/10/25/symposium-pokaz-mi-a-bede-umial-rola-muzeow-w-dydaktyce-uniwersyteckiej-w-250-lecie-powstania-ken-7-listopada-2023-r/>
- W warsztacie niderlandzkiego mistrza [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 27 maja 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.mnw.art.pl/multimedia/audioprzewodniki/archiwum--wystawy-czasowe/archiwum/w-warsztacie-niderlandzkiego-mistrza/>